



wroclaw.pl

Urodziny diwy



Irena Santor skończyła 90 lat i wyrusza w trasę, by świętować z fanami. We Wrocławiu zagra w NFM 10.02 aż dwa koncerty.

str. 17

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 4 (214), 29.01-4.02.2025

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



#TORYwolucja2025

latem dotrze na Leśnicę

70 mln zł
na cały rok

w tym 1,8 km nowego
torowiska na Kosmonautów

TOMASZ HOŁCZAK

Przedszkolaki mogą wybrać dania wege

W 11 wrocławskich przedszkolach ruszył pilotaż pierwszego w Polsce programu rozszerzającego ofertę posiłków o dania wegetariańskie.

str. 4

Fenomen Wrocławia: makieta Kolejkowo

Makieta, która pokazuje życie wrocławian w miniaturze, można oglądać już od 10 lat. Przeczytajcie rozmowę z jej twórcą Jakubem Paczyńskim.

str. 9

Smog zimowy i smog letni – co je różni?

Normy powietrza w zimie z roku na rok się poprawiają, ale czy wiecie, że na jakość tego, czym oddychamy, trzeba uważać także, gdy jest ciepło?

str. 10-11

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA **WWW.WROCLAW.PL**



Szanowni Państwo,

za nami kolejny, 33. już Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Finał rekordowy, bo w tym jednym dniu udało się zebrać w naszym mieście ponad 2 mln 400 tys. zł. Całość kwoty, uwzględniając trwające jeszcze licytacje, poznamy w lutym, ale już dziś z serca za każdą, nawet symboliczną, złotówkę dziękuję. Przez cały dzień mogliśmy się spotkać na wrocławskim Rynku, na którym, jak zawsze, kwestowałem. Dziękuję za każde spotkanie, każdy uśmiech i każde wspólne zdjęcie.

Wielkimi krokami zbliżają się ferie zimowe. Myślę, że zarówno młodsi, jak i starsi mają już swoje plany, a nawet jeśli nie, to we Wrocławiu zawsze znajdą ciekawe propozycje na spędzenie wolnego czasu. W tym numerze przybliżamy wyjątkową wystawę, która obchodzi

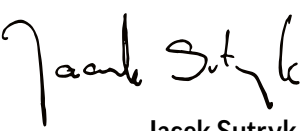
w tym roku 10-lecie, czyli Kolejowo. Ten niezwykle urokliwy świat mini-Wrocławia zachwyca niezmiennie zarówno młodszych, jak i tych starszych.

Jak zwykle wiele treści w biuletynie jest poświęconych inwestycjom. Przeczytajcie Państwo o przebudowie Bardzkiej, o powstającej kładce nad Widawą i czekającym nas remoncie torowiska wzdłuż ul. Kosmonautów. Rozkładówka numeru poświęcona jest czystemu powietrzu. Z każdym rokiem jego jakość się polepsza, ale wciąż wiele robimy, by było lepiej.

A pozostając w temacie zdrowia, na pierwszych stronach numeru znajdą Państwo tekst o tym, jak zdrowo odżywiają się uczniowie w naszych placówkach. Ruszyliśmy bowiem, jako pierwsze miasto w Polsce, z programem rozszerzającym oferowane diety

o dania wegetariańskie. Tym samym zachęcamy do jedzenia warzyw i owoców, nie wykluczając, a właśnie proponując. Staramy się bowiem patrzeć w przyszłość. Tę bliską i tę bardziej odległą. Obserwując trendy, kierunki, ale i szanując to, co mamy, z czego jesteśmy dumni.

Z myślą o ciągle zmieniającym się Wrocławiu będziemy wspólnie z mieszkankami i mieszkańcami pracować nad Strategią Wrocław 2050. Konsultacje, do udziału w których gorąco zachęcam, już w marcu, a tekst o przygotowywanym dokumencie znajdą Państwo na stronie 5.


Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

						
CZW. 30.01	PT. 31.01	SOB. 1.02	ND. 2.02	PN. 3.02	WT. 4.02	ŚR. 5.02
10°C	6°C	4°C	5°C	4°C	4°C	6°C

KARTKA Z KALENDARZA

STYCZEŃ / LUTY



29 stycznia 1962

urodziła się pisarka **Olga Tokarczuk**, Honorowa Obywatelka Wrocławia, laureatka literackiej Nagrody Nobla 2018. Jest pierwszą noblistką związaną z Wrocławiem w powojennej historii miasta.



30 stycznia 2023

otwarto wyremontowane **mosty Pomorskie**. Znikła szpecąca je rura ciepłownicza, którą ułożono pod dnem Odry. Wzmocniono konstrukcję mostów. Trwało to wszystko prawie trzy lata i kosztowało ponad 70 mln zł.



31 stycznia 2022

do Muzeum Narodowego we Wrocławiu powrócił obraz „**Oplakiwanie Chrystusa**” z warsztatu Lucasa Cranacha St. Dzieło skradzione zostało w 1946. Dyrektor muzeum Piotr Oszczanowski odnalazł je w Sztokholmie.



1 lutego 1910

we Wrocławiu zmarł **Richard Plüddemann**. Architekt przez niemal ćwierć wieku był miejskim radcą budowlanym. Zaprojektował mosty: Grunwaldzki i Zwierzyniecki, Halę Targową przy pl. Nankiera.



4 lutego 1943

urodziła się **Wanda Rutkiewicz**, wrocławska himalaistka, pierwsza kobieta, która zdobyła K2 i pierwsza Europejka, która wspięła się na Mount Everest. Zdobyła 8 z 14 ośmiotysięczników. Zaginęła w Himalajach w 1992 roku.

33. WOŚP: Wrocław zagrał donośnie

W niedzielę 26.01 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała po raz 33. W Polsce i za granicą pojawiło się 120 tys. wolontariuszy z puszkami. Kwestowali dla hematologii i onkologii dziecięcej. We Wrocławiu padł nowy rekord zbiórki!



Redakcja

„Mieszkańcy Wrocławia pokazali, że mają ogromne serca! Podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrano aż **2 411 493,15 zł**, co stanowi nowy rekord miasta. To o 478 410,96 zł więcej niż w ubiegłym roku!” – czytamy na Facebooku FINAŁ WOŚP Wrocław.

Na konferencji prasowej 27 stycznia Jurek Owsiak podał, że do zamknięcia zbiorów w niedzielę WOŚP zebrała ogółem 178 531 625 zł. Wciąż jednak trwa liczenie.

Ta niezwykła niedziela upływała wszędzie pod znakiem koncertów, biegów i wydarzeń towarzyszących. We Wrocławiu scena główna 33. Finału WOŚP stała się tradycyjnie w Rynku. Oficjalne rozpoczęcie zaplanowano na godz. 14 występem Orkiestry Komendy Wojewódzkiej Policji. Gwiazdami wieczoru byli Łona x Konieczny x Krupa i Big Day. Muzyka rozbrzmiewała także w Starym Klasztorze.

O godz. 20 tradycyjne światełko do nieba po raz pierwszy w historii WOŚP we Wrocławiu



26.01, niedziela – wolontariusze WOŚP spotkani w Rynku i w sztabie, liczący datki

Dorota

wystrzeliło wiązkami laserowymi zgodnie z hasłem „Wrocław nie strzela”. Podczas pokazu świateł wybrzmiały dwa hymny: piosenka Joe Cockera „With a Little Help from my Friends” i hymn WOŚP.

Wśród wydarzeń towarzyszących nie zabrakło inicjatyw krasnalowych – do grona wolontariuszy dołączył krasnal WOŚPek. To szef

sztabu krasnalowych wolontariuszy, które zbierały pieniądze do wirtualnych puszek. – We Wrocławiu jest ponad 1400 krasnali. Dzięki wpłatom za pomocą QR-kodów w ubiegłym roku do e-skarbonek uzbierano 150 tys. zł – mówiła podczas odsłonięcia nowego krasnala Monika Mazur, dyrektor Wydziału Promocji i Turystyki UMW.

Po Wrocławiu jeździł rozświetlony tramwaj, na aukcjach prezy-

denta licytowano: numer startowy półmaratonu czy zwiedzanie gabinetu prezydenckiego. Klub Sympatyków Transportu Miejskiego zorganizował przejazd zabytkowymi autobusami „Ikarus”, a Klasyczna Strefa Wrocław, czyli wielbiciel starych, zabytkowych samochodów zaparkowali swoje cacka w Rynku. Na Partynicach wystartował 2,5-kilometrowy bieg z cyklu „Policz się z cukrzycą”. Całe miasto grało z WOŚP. Oj, działa się!

Termin w MOPS-ie rezerwuj internetowo

Wrocławski MOPS wprowadził internetową rezerwację terminów w Powiatowym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Zespół ten wydaje orzeczenia o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności, legitymacje osoby niepełnosprawnej czy karty parkingowe. Aby zarezerwować wizytę przez internet, trzeba kliknąć w link: internetowa rezerwacja wizyty, który przekieruje na stronę z rezerwacjami. Potwierdzenie rezerwacji będzie przesłane e-mailem.

Dyżury radnych

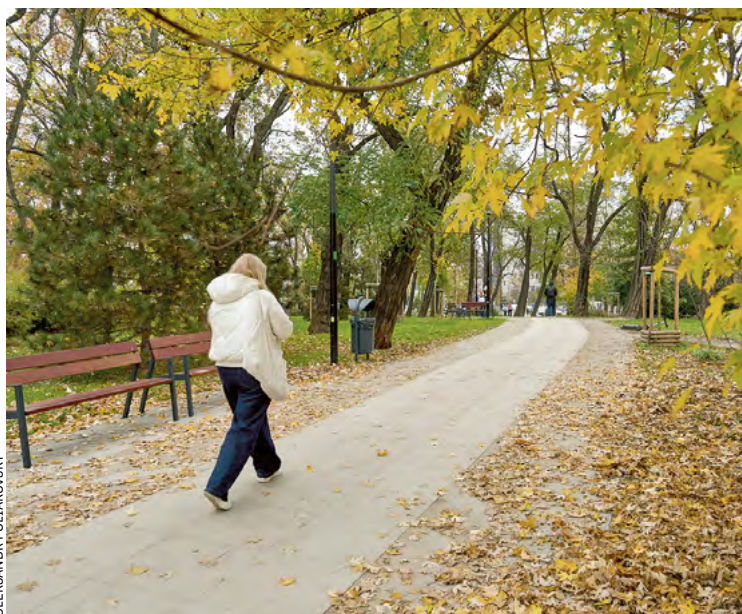
Spotkania z radnymi miejskimi w nowym roku nadal odbywają się w godz. 15–16.30 w Sukiennicach 9 (pok. 204 i 205) w środy i czwartki. Najbliższe dyżury mają: wiceprzewodniczący **Łukasz Olbert** 30.01 i wiceprzewodnicząca **Dorota Pędziwiatr** 6.02 oraz radni: 29.01 – **Izabela Duchnowska** i **Edyta Skuła**; 5.02 – **Marzena Bogusz**. Aktualny harmonogram dyżurów znajdziesz na wro.news/dyżury2025.



Oddaj krew, jeśli możesz

Regionalne Centrum Krwiop dawstwa i Krwiolecznictwa apeluje o oddawanie krwi. Pilnie poszukiwane są wszystkie grupy. Do centrum przy ul. Czerwonego Krzyża 5/9 można zgłosić się w pon., śr. i czw. w godz. 7–17.30, we wt. i pt. od 7 do 13.30 i w sob. w godz. 7.30–12. Krwiobus stanie: 30.01 w godz. 9–13 koło parafii pw. Opatrzności Bożej, ul. Nowodworska 64; 3.02 w godz. 8–13 przy Akademii Wojsk Lądowych, ul. Czajkowskiego 109; 4.04 w godz. 9–13 przy Kauflandzie, ul. Armii Krajowej 47; 5.02 w godz. 8.30–12.30 przy Oddziale Prewencji Policji, ul. Połbina 1; 6.02 w godz. 9–13 przy CH Magnolia, ul. Legnicka 58; 7.02 w godz. 8–13 przy Akademii Wojsk Lądowych, ul. Czajkowskiego 109.

Fundusz Osiedlowy na nowo otwarty



Skwer im. Aleksandry Natalli-Świat wykonano z Funduszu Osiedlowego

Do 30 czerwca rady osiedli mogą zgłaszać inwestycje w ramach Funduszu Osiedlowego. W trzeciej odsłonie programu, która właśnie wystartowała, budżet wynosi 50 mln złotych.

Agata Grzełińska

Na osiedlu potrzebny jest nowy plac zabaw, skwer, chodnik albo oświetlenie? Można je sfinansować z Funduszu Osiedlowego. Do podziału pomiędzy 48 osiedli jest 50 mln zł. Pieniądze zostaną podzielone proporcjonalnie do wielkości osiedli – pod uwagę brana jest powierzchnia i liczba mieszkańców.

Projekty inwestycji zgłaszane przez rady powinny być poprzedzone konsultacjami społecznymi. Wcześniej radni osiedlowi

mogą skorzystać ze szkoleń organizowanych przez Departament Spraw Społecznych UMW, na których dowiedzą się, jak składać i wyceniać projekty; jakie etapy przechodzi inwestycja od pomysłu do jej realizacji.

Zgłoszone projekty będą weryfikowane przez Urząd Miejski Wrocławia pod względem formalnym i merytorycznym. Inwestycje będą realizowane w kolejności zgłaszania, czyli od tych najważniejszych dla mieszkańców.

Przedшкоlaki jedzą zdrowo, bo mają dania wege

We wrocławskich przedszkolach rusza – pierwszy taki w Polsce – program rozszerzający ofertę posiłków o dania wegetariańskie. To pomysł Klubu Radnych Lewicy. Pilotaż zostanie przeprowadzony w 11 placówkach szkolnych. Wśród nich znalazło się Przedszkole nr 56 „Niezapominajka” przy ul. Wałbrzyskiej.

Redakcja

– Kuchnia polska oparta jest na roślinach i jeśli tylko poprobuujemy posiłków wegetariańskich, czyli roślinnych, ale z udziałem jaj i mleka, możemy się zaskoczyć, ile da się przygotować smacznych i zdrowych dań bezmięsnych – zachęca dr Robert Maślak, zoolog Uniwersytetu Wrocławskiego, ekspert fundacji Green REV Institute i członek Klubu Radnych Lewicy Rady Miasta Wrocławia w jednej osobie. – Polacy ogólnie źle się odżywiają, jedząc za dużo przetworzonego mięsa, takiego jak szynki czy kiełbasy, które są kwalifikowane jako produkty potencjalnie kancerogenne. Warto pokusić się o korektę przyzwyczajeń, a można poprawić stan zdrowia swój i całej rodziny – twierdzi naukowiec, który stał się wegetarianinem 28 lat temu ze względów etycznych, a od dwóch jest weganinem.

Wrocław pierwszy

Wrocław jako pierwsze miasto w Polsce wprowadza ofertę zbilansowanych posiłków wegetariańskich, by promować zdrową żywność w szkołach i przedszkolach, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rodziców. Każdy będzie mógł (lecz nie musi) wybrać na miesiąc menu wegetariańskie. Jeśli dziecku taki wybór nie przypadnie do gustu, w następnym miesiącu można będzie wrócić do dań mięsnych. Na początku oferta pojawi się w 11 wrocławskich przedszkolach: ■ P nr 17, ul. Okulickiego 2a ■ P nr 21, wyb.



1. Kanapka na chlebie pełnoziarnistym wypieku własnego z białej fasoli i suszonych pomidorów. 2. Kotlet z buraka z kiełkami. 3. Rogaliki ze szpinakiem. 4. Deser mango z nasionami chia i musem malinowym

Korzeniowskiego 10 ■ P nr 26, al. Śląska 1 ■ P nr 56, ul. Wałbrzyska 16 ■ P nr 89, ul. Oporowska 1 ■ P nr 91, ul. Zaporoska 52a ■ P nr 104, ul. Niedźwiedzia 26 ■ P nr 121, ul. Tramwajowa 34 ■ P nr 148, ul. Rogowska 18a ■ Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 13, pl. Muzealny 13a ■ Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 21, ul. Kłodzka 40. Po wakacjach planowane jest rozszerzenie oferty o kolejne placówki.

– Jadłospisy wegetariańskie przygotowywane będą zgodnie z obowiązującymi normami żywieniowymi dla dzieci w poszczególnych grupach wiekowych. O tym, czy dziecko będzie

z nich korzystać, zadecydują rodzice na podstawie pisemnej deklaracji. W placówkach, które uczestniczą w pilotażu, rodzice już zostali o tej dodatkowej opcji poinformowani – wyjaśnia Ryszard Kessler, wiceprezydent Wrocławia.

Pod kontrolą dietetyka

Wegetariańskie jadłospisy nadzorować będzie Grażyna Karczewska, dietetyczka ze stowarzyszenia Kuźnia Zdrowych Nawyków. Będzie także udzielała konsultacji i weryfikowała przygotowane przez placówki jadłospisy.

– Odpowiednio zaplanowana dieta wegetariańska realizuje wszystkie potrzeby żywieniowe dzieci. Może być zdrowa i zbilansowana, a przy tym smaczna – zapewnia dietetyczka. – Najważniejsze, by opierać ją na produktach niskoprzetworzonych i dbać o różnorodność kompozycji posiłków. I na tych zasadach będzie przygotowywany jadłospis we wrocławskich placówkach.

Podczas spotkania inauguracyjnego 15 stycznia w Przedszkolu

nr 56 „Niezapominajka” przy ul. Wałbrzyskiej można było spróbować wegetariańskich dań. Dostępne były także przepisy na ich przygotowanie. Wśród propozycji znalazł się kotlet kalafiorowy z suszonymi pomidorami, kotlet z buraka z kiełkami, pasztet z selera z żurawiną i słonecznikiem, rogaliki ze szpinakiem, a także deser mango z nasionami chia.

Pysnie i zdrowo

Dzieci coraz chętniej sięgają po owoce i warzywa. – Ja lubię jeść brokuły, marchewki i kalafior, bo dzięki nim prawie nigdy nie choruję – przekonuje Blanka z grupy „Zajaczki” z P nr 56, której tata jest wegetarianinem. – W naszym przedszkolu już jakiś czas temu wprowadziliśmy dania bez mięsa, bo mamy trójkę dzieci, które preferują kuchnię wegetariańską. Zawsze staraliśmy się, aby menu było bogate w wartości odżywcze, estetyczne i smaczne – tłumaczy Katarzyna Głowik-Jamróz, dyrektor P nr 56.

Jak przygotować wegetariańskie posiłki w sposób atrakcyjny, aby dzieci w wieku przedszkolnym chciały je spróbować? – To jest wyzwanie dla nauczycieli, żeby dzieci zachęcać do próbowania nowych smaków, żeby się tego nie bały – podkreśla dyrektor Głowik-Jamróz.



dr Robert Maślak

MPWiK ma swój schowkomat

Nie zdążyliście dostarczyć dokumentów albo ich odebrać w godzinach pracy wrocławskich wodociągów? Teraz możecie to zrobić, kiedy tylko chcecie. Dokumenty dotyczące MPWiK nadacie albo odbierzecie w schowkomacie przed Centrum Obsługi Klienta przy ul. Na Grobli 19.

Magdalena Talik

Schowkomat przy MPWiK kształtem przypomina popularne paczkomaty, z których wrocławianie chętnie korzystają odbierając przesyłki.

– Zasady obsługi schowkomatu również są podobne. To niestandardowe działanie na rynku

usług komunalnych. Klient może odebrać dokument osobiście, poza godzinami naszej pracy, ale także w każdym momencie złożyć pismo kierowane do MPWiK – wyjaśnia Martyna Bańcerk, rzeczniczka MPWiK.

Obsługa schowkomatu jest bardzo prosta, instrukcję znajdziemy na ścianach bocznych urzą-

dzenia. Dzięki schowkomatowi kontakt z MPWiK jest zawsze możliwy.

Poniżej podajemy także kontakt do Centrum Obsługi Klienta MPWiK. Centrum Obsługi Klienta MPWiK (ul. Na Grobli 19) – godziny pracy: pon. – pt. (bez środy): 8-15, śr. 8-17, tel. 71 34 09 655, e-mail: bok@mpwik.wroc.pl



Schowkomat przy Centrum Obsługi Klienta MPWiK, ul. Na Grobli 19

Wrocław 2050: silny, zielony, inteligentny



Jakie będą kierunki rozwoju miasta i co trzeba zrobić, aby żyło się w nim lepiej za 25 lat? Wszystkie te informacje znajdą się w dokumencie „Strategia Wrocław 2050”. Prace nad nim właśnie kończą eksperci. A w marcu swoje zdanie będą mogli wyrazić mieszkańcy na konsultacjach społecznych.

I Katarzyna Wiązowska

Nowa misja

Strategia „Wrocław 2050” to dokument wyznaczający kierunek, w jakim trzeba poprowadzić miasto, aby za ćwierć wieku stało się jeszcze lepszym miejscem do życia dla wszystkich jego mieszkańców. Dlatego jej treść wypracowywana jest zarówno przy ich współpracy, jak i ekspertów związanych z konkretnymi dziedzinami długoterminowego planowania przyszłości aglomeracji. Następnie do strategii będą dostosowane przyszłe polityki i programy miejskie.

Pięć najważniejszych celów

Osiągnięcie wizji miasta za 25 lat opiera się na 5 celach strategicznych:

- silnej pozycji Wrocławia w regionie, kraju i na świecie,
- efektywnej współpracy,
- zieleni w mieście,
- ochronie środowiska,
- inteligentnych technologiach.

W czołówce miast polskich

– Chcielibyśmy, aby Wrocław należał pod względem gospodarczym, kulturalnym i naukowym do ścisłej czołówki największych polskich miast, a także zaznaczył swoją obecność na mapie Europy Środkowo-Wschodniej – twierdzi Marzena Horak, dyrektorka Biura Strategii Miasta UMW. – Jego siłą będzie płynęła z umacniania więzi między mieszkańcami, którzy współpracują ze sobą i razem kształtują miasto – swoją dzielnicę, ulicę i sąsiedztwo.

– Piękno miasta to oczywiście uroda architektury i naturalnego krajobrazu, ale także estetyka życia codziennego oraz dbałość o właściwy wygląd najbliższego otoczenia – tłumaczy dyrektor Horak. – Wrocław będzie też mądry, bo uda mu się połączyć wiedzę tworzoną przez naukowców, inżynierów, intelektualistów z mądrością zawartą w doświadczeniach pokoleń, dobrych tradycjach i obyczajach. A poczucie bezpieczeństwa zapewni mieszkańcom w 2050 roku nie tylko policja, ale życzliwe i przyjazne relacje między ludźmi, gotowość do niesienia pomocy innym, solidarność, czyli większa harmonia ładu społecznego.

Według twórców nowego dokumentu piękno i przestrzeń to wartości, które znalazły się już we wcześniejszej strategii „Wrocław 2030”. A bezpieczeństwo stało się ważne w kontekście aktualnych globalnych wyzwań, takich jak: kryzysy polityczne, agresja rosyjska i zmiany klimatyczne.

Nie można pominąć nikogo

Do przygotowywania nowej strategii zostali zaproszeni przedstawiciele różnych grup społecznych: nauki, biznesu, organizacji pozarządowych, migrantów, a także młodzież szkół ponadpodstawowych, studenci, eksperci z różnych branż, przedstawiciele gmin ościennych, urzędnicy samorządu oraz pracownicy jednostek i spółek miejskich.

Efektom ich dyskusji są opracowania ws. wartości istotnych dla



OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Studenci i uczniowie szkół ponadpodstawowych dyskutowali o przyszłości Wrocławia, Concordia 10.2022

Wrocławia oraz propozycje celów szczegółowych i działań, które do nich doprowadzą. Przeprowadzone zostały też badania dotyczące znaczenia sztucznej inteligencji i zawodów przyszłości, a także tego, jak młodzi ludzie chcieliby widzieć swoje miasto za kilkadziesiąt lat.

Scenariusze przyszłości jak wehikuł czasu

Aby lepiej wyobrazić sobie rzeczywistość, z jaką za 25 lat przyjdzie się zmierzyć mieszkańcom stolicy Dolnego Śląska, stworzono też wielodzielny scenariusz przyszłości. Ich zadaniem jest przygotowanie się

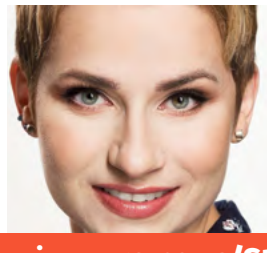
na to, co nadejdzie. Pokazują one różne wersje tego odległego jeszcze świata, pozwalające już teraz zdecydować, w której z nich wrocławianie chcieliby kiedyś żyć. Zadanie to mogą też ułatwić podcasty, w których znani wrocławscy aktorzy przenoszą słuchaczy do Wrocławia w 2050 roku.

Opinie mieszkańców będą miały znaczenie

Podobnie jak obowiązująca obecnie strategia miasta, również przygotowywany teraz dokument będzie rezultatem licznych badań, analiz oraz spotkań ze specjalistami i ekspertami

z różnych dziedzin. Na przełomie stycznia i lutego 2025 r. odbędą się warsztaty w gronie wrocławskich radnych oraz licznych ekspertów. Pozwolą one na wydobycie konkretów, które zostaną w projekcie.

Następnie do współpracy zaproszeni zostaną mieszkańcy miasta. Publiczne konsultacje odbędą się na różnych wrocławskich osiedlach na początku marca 2025 r. Zastanówcie się więc, jaki powinien być Wrocław w 2050 roku i wypowiedzcie się. Gotowy dokument Strategia 2050 powinien trafić na sesję Rady Miejskiej Wrocławia do zatwierdzenia po wakacjach.



Kim są eksperci? Zajrzyj na wro.news/Strategia2050Eksperci



Remont na Kołłątaja

W sobotę 1.02 MPK rozpoczyna remont torowiska na ul. Kołłątaja. Z ruchu wyłączony zostanie odcinek między Teatralną a Piłsudskiego. Oznacza to zmiany w kursowaniu tramwajów linii 2, 5, 9, 18, 22, 23 i 78. Normalny ruch ma wrócić 8.02. Od 1 do 14.02 po torowisku nie będą jeździły autobusy. Przystanki linii 110 i nocnych linii zostaną przeniesione do zatok przy Bastionie Sakwowym i przy Szkole Podstawowej nr 71.

Gliniana bez tramwajów

We wtorek 28.01 pracownicy MPK rozpoczęli interwencyjną naprawę torowiska na łuku na skrzyżowaniu Borowskiej z Glinianą. Przez Glinianą jeździ autobus zastępczy. Tramwaj 18 w kierunku Gaju jeździ przez pl. Wróblewskiego, Pułaskiego i Hrubą. 21 w kierunku Gaju i 78 w kierunku Tarnogaju jeżdżą objazdem przez Piłsudskiego, Małachowskiego i Hrubą. W przeciwnym kierunku tramwaje kursują bez zmian.

Zawieszone kursy na czas ferii

Od 3 do 14.02 zawieszone zostają kursy linii: 133 do Iwin, 936 o godz. 13.56 z Mirkowa do Mulickiej, 936 o godz. 13.58 z Mulickiej do Mirkowa, wszystkie kursy linii 941. Poza tym zawieszony zostanie kurs linii 903 o godz. 6.33 z Żórawiny do Tarnogaju, 913 o godz. 6.30 z Żórawiny do Krzyków, 913 o godz.: 7.15, 8.47 i 11.17 z Krzyków do Rzeplina, skrócone kursy linii 913 o godz.: 7.42, 10.15 i 12.15 z Rzeplina do Krzyków.

Ruszyła przebudowa przystanków

25.01 rozpoczęto prace nad podniesieniem peronu na przystanku „Opera”. Tramwaje jadące w kierunku skrzyżowania z ul. Widok i Bożego Ciała zatrzymują się na Świdnickiej na wysokości budynku opery.

Torowisko na Kosmonautów do remontu

To będzie jeden z tych dużych remontów, podczas których w miejsce starego wybudowane zostanie nowe torowisko. Będzie ono zielone, z odwodnieniem, z nową trakcją, równymi przejazdami dla samochodów i przejściami dla pieszych.

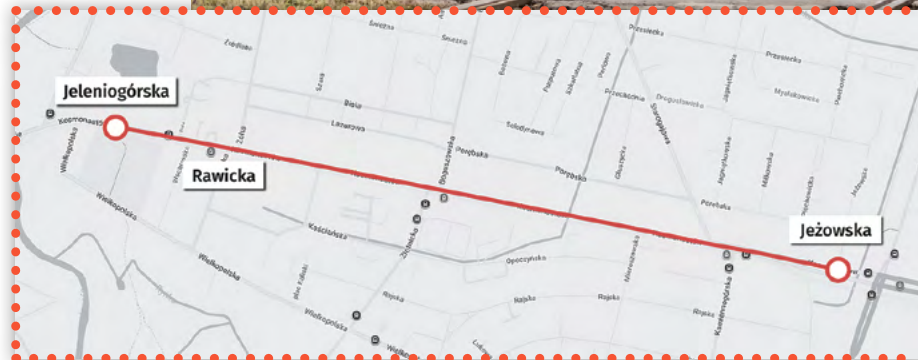
Bartosz Chochołowski

MPK zapowiedziało tę inwestycję jako jeden z elementów tegorocznej TORYwolucji – programu poprawy stanu torowisk. TORYwolucja 2025 kosztować ma 70 mln zł, a remont na Kosmonautów kilkanaście milionów złotych. Ile dokładnie? Okaże się po rozstrzygnięciu przetargu.

Remont ma ruszyć latem

Prace mają trwać trzy miesiące: przez czerwiec, lipiec i sierpień. Dotyczyć będą wyeksploatowanego odcinka między ulicą Jeżowską a przystankiem „Jeleniogórska”.

– W kierunku zachodnim to ostatni odcinek torowiska w złym stanie. Poza nim cała trasa na Leśnicę jest już w bardzo wysokim standardzie. Zależy nam, aby cały ciąg komunikacyjny był bez zarzutu,



Zły stan torowiska między Jeżowską a przystankiem „Jeleniogórska” grozi teraz wykolejeniem tramwajów

ne torowisko, które wybudowały Wrocławskie Inwestycje.

Tramwaj wahadłowy lub autobus

Jak będzie funkcjonować komunikacja miejska w czasie remontu? Szczegóły poznamy w maju. Rozważane są dwie opcje: autobusy zastępcze lub tramwaj dwukierunkowy, jeżdżący wahadłowo po jednym torze w czasie, gdy drugi będzie w przebudowie. Kto i za ile będzie chciał przeprowadzić remont, dowiemy się 31 stycznia – wtedy ma nastąpić otwarcie ofert w przetargu.

żeby zły stan infrastruktury nie powodował zakłóceń w komunikacji tramwajowej – wyjaśnia Daniel Misiek z MPK Wrocław.

Miedzy pętlą a Jeżowską

Przypomnijmy, że dwukilometrowe nowe zielone torowisko od Glinianek do ul. Jeżowskiej w 2022 r. wybudowały Wrocławskie Inwe-

stycje (spółka prowadząca inwestycje w imieniu miasta). Było to duże zadanie związane z budową obwodnicy Leśnicy. W tym samym roku MPK wyremontowało pętlę na Leśnicy.

Teraz nadszedł czas na odcinek między pętlą a Jeżowską. Na wysokości tej ulicy zaczyna się w kierunku centrum nowe, zielo-

Z Urbancard pojedziesz teraz do Miękini

Pasażerowie jeżdżący do i z Miękini nie będą już potrzebować gotówki. Od 1 lutego w komunikacji aglomeracyjnej będzie obowiązywać system Urbancard. Bilet kupisz w kasowniku, przykładając kartę lub telefon. Bilety można kupować również w aplikacji.



Redakcja

Kierowca nie będzie już sprzedawał biletów, a do autobusu będzie można wsiadać wszystkimi drzwiami. Bilet kupimy w kasowniku, który jest jednocześnie terminalem płatniczym. Wygodnym sposobem jest zainstalowanie aplikacji Urbancard. Wszystkie rodzaje biletów można też kupić w 160 automatach biletowych, rozmieszczonych na terenie Wrocławia, w ok. 200 punktach Mennicy Polskiej i przy użyciu aplikacji w telefonie (Urbancard, SkyCash, mPay, Jakdojade) i na stronie www.urbancard.pl. Papierowe bilety kupimy w automatach na przy-

stankach we Wrocławiu i w wyznaczonych punktach w gminach. Uczniowie, osoby powyżej 65. roku życia i inni uprawnieni do bezpłatnych lub ulgowych przejazdów, zachowują swoje uprawnienia. Bilet okresowy na linię międzygminną honorowany jest na innych liniach we Wrocławiu, których trasy pokrywają się. Bilety okresowe międzygminne zakodowane na EM-kartach zachowują ważność. Pasażerowie posługujący się biletami okresowymi mogą też korzystać z aplikacji mobilnej Urbancard, która wymaga jedynie założenia konta. Bilet czasowy obowiązuje wyłącznie w strefie Wrocław. **Więcej informacji na: wro.news/bilety-Miekinia**

Zobacz, jak powstaje kładka nad Widawą

Po etapie projektowania, wzmocnienia innej przeprawy, aby możliwy był transport sprzętu i materiałów budowlanych, ruszyły roboty budowlane. W Lesie Rędzińskim powstaje mostek dla pieszych i rowerzystów. Będzie kluczowym elementem Odrzańskiej Trasy Rowerowej – Via Regia.



1. Montaż pali pod nowy most. 2. i 3. Wzmacnianie konstrukcji przeprawy nad ciekim Trzciana. 4. Wizualizacja nowego mostku nad Widawą – części Odrzańskiej Trasy Rowerowej

I Bartosz Chocholowski

Wykonawca najpierw wzmocnił most na strumieniu Trzciana. Teraz rozpoczął prace przy budowie przyczółków kładki nad Widawą – najpierw montuje pale.

40-metrowy most wraz z łączącymi 100 metrów najazdami

kosztuje prawie 6,1 mln zł. Dzięki przeprawie już w najbliższe wakacje rowerami będzie można dojechać do popularnego kąpieliska Kopalnia w Paniowicach. Termin oddania kładki wciąż jest podtrzymywany, choć harmonogram prac został zaburzony przez zagrożenie powodziowe we wrześniu 2024 roku. Wały przy

Widawie były tak nasiąknięte, że jakiegokolwiek prace w tym rejonie nie mogły zostać podjęte.

Do powstania obiektu, który na wizualizacji wygląda jak solidny, wcale nie miały most, potrzebne jest dowieszenie na miejsce ciężkiego sprzętu i dużej ilości materiałów budowlanych. A in-

westycja jest prowadzona w lesie, w sporym oddaleniu od cywilizacji.

Wykonawca, firma Strabag, musiała zapewnić sobie drogę transportu. W tym celu wzmocniła konstrukcję mostku nad ciekim Trzciana w Lesie Lesickim. Wcześniejszy mostek pozwalał prze-

jeżdżać tędy tylko samochodom straży pożarnej. Do miejsca, gdzie powstaje mostek, można dotrzeć rowerem, ale momentami jest to dość uciążliwa trasa. Wkrótce ma tu zostać wybudowana zupełnie nowa, aż 5-kilometrowa droga, która zaczynać się będzie od ul. Żużłowców. Miasto zleciło już jej zaprojektowanie.

Są chętni do przebudowy Bardzkiej. Co się zmieni?

Wykonawca zbuduje w miejscu torowiska trasę autobusowo-tramwajową. Usprawni ona funkcjonowanie komunikacji miejskiej i będzie przedłużeniem powstającego buspasu na Jagodno.

I Bartosz Chocholowski

Przetarg zorganizowały Wrocławskie Inwestycje. Na przebudowę planowały wydać 11,3 mln zł. Jedną z ofert jest poniżej tej kwoty. Spółki Zakład Sieci i Zasilania oraz Rotomat wspólnie chcą podjąć się zadania za 8,1 mln zł. Elektrotim proponuje 12,2 mln zł, a Torhamer 13,2 mln zł. Najdroższą ofertę złożyła Pro-Tra Building – 15,1 mln zł.

Skrzyżowanie al. Armii Krajowej z Bardzką, Bardzkiej z Piękną, Hubską i Kamienną to trudny komunikacyjnie obszar o bardzo dużym natężeniu ruchu. Planowana przebudowa usprawni funkcjonowanie komunikacji miejskiej, ale też przysłuży się kierowcom.

Inwestycja jest powiązana z budową wydzielonej dla komunikacji miejskiej trasy na Jagodno. Autobusy, jadące buspasem z tego osiedla do centrum – i w przeciwnym kierunku – nie będą utykały na jezdni między samochodami.

– Dziś autobus wjeżdża na przystanek, aby wrócić na ogólną jezdnię po wschodniej stronie, natomiast po zachodniej jedzie tylko i wyłącznie jezdnią. Po zakończeniu prac nie będzie musiał wykonywać tego manewru, pojedzie wydzielonym traktem razem z tramwajami, co ułatwi także poruszanie się kierowcom aut osobowych na tym obszarze – wyjaśnia Krzysztof Świercz z Wrocławskich Inwestycji.

Przystanek tramwajowy w kierunku Gaju i Tarnogaju będzie przebudowany, aby mogły na nim zatrzymywać się równocześnie tramwaj i autobus. Ułatwi to przesiadki, a także usprawni przejazd komunikacją zbiorową w kierunku Gaju, Tarnogaju czy Jagodna. Powstanie też nowe przejście dla pieszych i przejazd rowerowy.

10 młodych drzew, które kolidują z budową, zostanie przesadzonych. Przybędzie kilkadziesiąt krzewów: irg i tawułu japońskich. Inwestycja została zaplanowana w taki sposób, aby ograniczyć konieczność wyłączenia ruchu tramwajowego. Do zawieszenia kursowania tramwajów ma dojść w sezonie wakacyjnym.



Wizualizacja przedstawia widok na ul. Bardzką po przebudowie

Też możesz lepiej sobie radzić. MOPS cię wesprze

Trwa nabór chętnych do projektu „Też mogę!”. Wrocławski MOPS oferuje pomoc osobom zagrożonym ubóstwem lub wykluczeniem, które chcą zmienić coś w swoim życiu – zdobyć umiejętności zawodowe, wzmocnić poczucie własnej wartości albo nauczyć się wychowywać dzieci. Sprawdź, jak skorzystać z pomocy.

Agata Grzeleńska

Znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej? Nie radzisz sobie z dziećmi? Chcesz znaleźć pracę, ale brakuje ci niezbędnych umiejętności albo wiary w siebie? Nie martw się i nie czekaj. Zgłoś się po wsparcie do wrocławskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który właśnie prowadzi rekrutację do projektu „Też mogę!”.

Nie jesteś sam

Projekt „Też mogę!” skierowany jest do osób, które mieszkają we Wrocławiu i są zagrożone ubóstwem lub wykluczeniem społecznym bądź nie pracują z powodu: choroby, niepełnosprawności albo opieki nad bliskim. – Projekt realizujemy, żeby wesprzeć wrocławian, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Takich, którzy na przykład doświadczają problemów



Z każdej, nawet najtrudniejszej, sytuacji jest wyjście. Gdy brakuje pomysłów, trzeba zwrócić się o pomoc

finansowych, nie mają pracy, są samotni, chorzy albo mają trudności z wychowywaniem dzieci. Chcemy im pomóc tę sytuację zmienić i wesprzeć ich w rozwiązywaniu problemów – mówi Andrzej Mańkowski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu.

Uczestnicy projektu będą mogli nauczyć się:

- jak dobrze żyć z innymi ludźmi, jak razem działać dla wspólnego dobra
- jak wierzyć w swoje możliwości, jak sobie radzić z trudnymi przeżyciami i sytuacjami
- jak zajmować się domem, załatwiać sprawy w urzędach
- jak korzystać z komputera i internetu

- jak właściwie opiekować się dziećmi i je wychowywać,
- jak poszukiwać pracy, jak wykonywać dany zawód.

Poznasz ludzi, poczujesz się pewnie

Wsparciem objętych zostanie w sumie 276 osób. Uczestnikami programu mogą być zarówno osoby starsze – seniorzy z wro-

cławskich Dziennych Domów Pomocy, jak i rodziny, w których rodzice nie radzą sobie z opieką i wychowaniem dzieci.

– Wszystkich uczestników będziemy aktywizować społecznie. Chcemy nauczyć ich różnych umiejętności i pomóc im wyrobić w sobie nawyki, które pomogą im lepiej funkcjonować w życiu i łatwiej radzić sobie z problemami – mówi Andrzej Mańkowski.

Każdy otrzyma taką pomoc, jakiej potrzebuje. Na przykład osoby samotne będą miały możliwość poznać nowych ludzi i nawiązać relacje, ale także nauczą się, jak o te relacje dbać. Osoby, które chciałyby pójść do pracy, będą mogły zdobyć nowe umiejętności zawodowe.

Kiedy i gdzie się zgłosić

Aby wziąć udział w projekcie, do 7 lutego skontaktuj się z pracownikiem socjalnym, jeśli już korzystasz z pomocy MOPS-u, lub zgłoś się do jednego z 6 zespołów terenowej pracy socjalnej. Będziesz musiał wypełnić formularz rekrutacyjny. Jeśli nie wiesz, jak to zrobić, pomoże ci pracownik socjalny.

➤ **Wszystkie adresy, numery telefonów i formularze znajdziesz tutaj: wro.news/tez-mozesz**

Maraton pisania projektów WBO 1.02 w Przejściu



Przejście Dialogu – tutaj w sobotę 1.02 dowiesz się wszystkiego o WBO

Masz pomysł na zmianę w swojej okolicy, ale nie wiesz, jak się za to zabrać? Przyjdź w sobotę 1.02 do Przejścia Dialogu przy ul. Świdnickiej 19, a dowiesz się, jak złożyć projekt we Wrocławskim Budżecie Obywatelskim. Urzędnicy pomogą ci w jego napisaniu i odpowiedzą na pytania.

Redakcja

– Zapraszamy do Przejścia Dialogu przy ul. Świdnickiej 19. W najbliższą sobotę czekamy tu na Was od godziny 15. Będziemy pomagać, będzie można na miejscu z nami złożyć projekt. Postaramy się też udzielić odpowiedzi na każde pytanie – zaprasza Patrycja Przybylska, kierowniczka Działu Budżetu Partycypacyjnego w Urzędzie Miejskim Wrocławia.

WBO to część budżetu Wrocławia, o którego przeznaczeniu decydują mieszkańcy. To oni zgłaszają pomysły na inwestycje i co roku, jesienią – decydują w głosowaniu, które z nich skierowane zo-

staną do realizacji. Swoje projekty do WBO 2025 możecie zgłaszać do 10 lutego do godz. 23.59.

Do WBO 2025 można zgłaszać dowolne projekty, które zgodnie z prawem może realizować Gmina Wrocław i są ogólnodostępne. Wartość projektów WBO 2025 to 35 mln zł, z czego 21 mln zł zostanie przeznaczone na realizację projektów ponadosiedlowych, zaś 14 mln zł – projektów osiedlowych. Projekt osiedlowy to taki, którego oddziaływanie obejmuje jedno osiedle. Jego maksymalna wartość to 1 mln zł.

Projekt ponadosiedlowy to projekt, którego oddziaływanie wy-

kracza poza obszar jednego osiedla. Jego maksymalna wartość to 3 mln zł.

Każdy mieszkaniec Wrocławia może zgłosić dowolną liczbę projektów. Aby zgłosić projekt, nie jest potrzebne zameldowanie we Wrocławiu. Mieszkaniec Wrocławia, który zgłosił projekt do WBO, jest jego liderem. Lider określa wartość projektu i czy jest to projekt osiedlowy, czy ponadosiedlowy.

➤ **Formularz zgłoszeniowy i wszystkie niezbędne informacje o WBO znajdziesz na stronie internetowej www.wroclaw.pl/wbo**

W Kolejkowie od 10 lat tworzą mini-Wrocław

– Łapiemy jakiś moment, ulotną chwilę, scenę z życia i umieszczamy ją w wersji mini na makiecie. Wydaje mi się niekiedy, że Kolejkowo to Gall Anonim naszych czasów... – mówi Jakub Paczyński, prezes i pomysłodawca Kolejkowa, w rozmowie z Robertem Migdałem z portalu wroclaw.pl.



Na czym polega magia Kolejkowa?

Może na tym, że ludzie lubią podpatrywać życie innych ludzi, sąsiadów, osoby wykonujące inne zawody: strażaka, budowlanica, policjanta, a najlepiej, jak widzą na makiecie kogoś podobnego do siebie – kto podobnie mieszka, ma podobne pasje, zachowania. Chcą też kształtować rzeczywistość Kolejkowa, to, co się dzieje w świecie na makiecie.

Dam przykład – mamy taką scenkę, w której mężczyzna siedzi na ławce w parku i karmi małe dziecko z butelki. I odezwały się do nas kobiety, matki karmiące piersią w miejscach publicznych, z zarzutem, że na makiecie nie ma pań, które karmią dzieci piersią. I w ciągu trzech dni umieściliśmy matki karmiące w Kolejkowie, w 5 różnych miejscach.



ARCHIWUM KOLEJKOWA

Na bieżąco też reagujecie na to, co się dzieje dookoła, jak się świat zmienia.

Tak – np. kiedyś mieliśmy na makiecie cyrk ze zwierzętami, ale odkąd we Wrocławiu jest zakaz wjazdu tego typu cyrków, to i u nas ten zakaz obowiązuje. Więc cyrku ze zwierzętami u nas nie zobaczycie. Czerpiemy z mediów i jeśli są tematy „nośne”, to się inspirujemy.

Ale nie zawsze chcecie nadążać za tą rzeczywistością.

No tak. Mamy na przykład na makiecie dwa budynki – Solpol i Szkielektor. I one nadal są w świecie Kolejkowa, choć w rzeczywistości zostały rozebrane.

W tym roku Kolejkowo świętuje 10. urodziny. Skąd pomysł, żeby stworzyć taki świat w miniaturze i pokazywać go ludziom?

W dzieciństwie uwielbiałem bawić się kolejkami, potem też sklejałem modele samolotów, ale kiedy dorosłem, to te pasje poszły na bok. Po jakimś czasie, kiedy moje dzieci były trochę większe, to postanowiliśmy, że na strychu naszego domu zaczniemy robić makietę kolejową. Do dzisiaj nie jestem pewien, czy robiłem tę makietę bardziej dla dzieci, czy dla siebie (śmiejch).

Jakub Paczyński jest z wykształcenia prawnikiem, a robienie makiet to jego pasja, która przerodziła się w Kolejkowie w biznes

I jakiś czas później dogadałem się z moimi dwoma kolegami, którzy też byli modelarzami i też mieli makiety, żeby w Karpaczu, podczas wakacji, pokazać turystom nasze makiety w namiocie handlowym. Ludzie odwiedzali nas nie jeden, ale kilka razy podczas swojego pobytu w Karpaczu. Mówili też, że gdyby taka wystawa była dostępna w dużym mieście, to by przychodzili przynajmniej raz w miesiącu – sami, z dziećmi – żeby coś takiego oglądać.

Skończył się sezon turystyczny w Karpaczu i wtedy pomyślałem, że może rzeczywiście przenieść taką atrakcję do dużego miasta. Okazało się, że akurat Dworzec Świebodzki był pusty: tam praktycznie nic się nie działo, pociągi do niego już nie dojeżdżały. I pomyśleliśmy, że to może być fajne miejsce dla modelarzy. Dogadaliśmy się z PKP...

Na początku nie spodziewałem się tego sukcesu, ale na otwarcie przyjechały radia, gazety, wszystkie stacje telewizyjne, też media ogólnopolskie. Było bardzo szumnie. A my wystartowaliśmy z nośnym hasłem – „Pociągi wracają

na Dworzec Świebodzki”. I to był strzał w dziesiątkę – w pierwszym roku odwiedziło nas 80 tysięcy osób, choć w tamtych czasach makietka była bardzo skromna.

Nasze budżety nie były duże – rozwijaliśmy się z pieniędzy, które zarobiliśmy na biletach, ale z czasem biznes nam się „rozkrecał”. W 2019 roku przyjęliśmy ponad 170 tysięcy osób.

Pan, twórca Kolejkowa, ma jakieś wykształcenie artystyczne?

Z wykształcenia jestem prawnikiem. Kolejkowo to pasja, hobby, a teraz też biznes.

Początki były trudne...

Okazało się, że Dworzec Świebodzki – miejsce super na początek, z duszą, miało jednak bardzo dużo ograniczeń. Na przykład nie mogliśmy przyjąć tłumów zwiedzających – było za mało miejsca. Poza tym były ciągłe problemy z zasilaniem elektrycznym. Lokal był po dyskotekę, miał kilka poziomów, był w nim utrudniony dostęp dla osób z niepełnosprawnościami.

Do tego – praktycznie każdej niedzieli – musieliśmy kłócić się z wystawcami z targu na Świebodzkim, żeby nas nie zastawiali i żeby nasi klienci mogli do nas dojechać, a do tego w niedzielę ludzie wchodziłi do nas, do szatni,

przymierzać rzeczy, które kupili na straganach.

Poza tym, żeby cokolwiek zrobić w budynku, musieliśmy mieć zgodę konserwatora zabytków – nawet żeby na elewacji powiesić szyld Kolejkowa. Staranie się o zgodę zajęło nam 9 miesięcy. Szwankowała instalacja ogrzewania – zimą mieliśmy minusowe temperatury, latem było upalnie, bo nie mogliśmy założyć klimatyzacji. I było plus 30, duszno. Do środka wchodziły koty, szczury, kuny, które biegały wieczorami po makiecie.

Trochę mieliście pod górkę.

Obiekt był niezbyt zabezpieczony przeciwpożarowo. To nam spędzało sen z powiek – gdy mieliśmy makietę na Świebodzkim, to w budynku zdarzyły się aż trzy pożary: strzelnica się paliła, dach i jeszcze jeden pożar był w budynku. Baliśmy się, że nasze Kolejkowo też może się spalić.

Postanowiliśmy więc przenieść się ze Świebodzkiego. Znaleźliśmy miejsce, w Sky Tower, podpisaliśmy umowę w grudniu 2019, a w marcu 2020 roku wybuchła pandemia covid-19. I zderzyliśmy się ze ścianą. Na szczęście mieliśmy trochę odłożonych pieniędzy na przeprowadzkę. Pierwsza pomoc, która dotarła do nas od pań-

stwa nie była duża, bo dostaliśmy tylko 300 tys. zł – to wystarczyło na miesięczne koszty utrzymania Kolejkowa – musieliśmy żyć z oszczędności, wzięliśmy kredyt...

Baliśmy się, czy Kolejkowo przetrwa pandemię, ale się udało i przenosiny do Sky Tower okazały się sukcesem.

10 lat Kolejkowa za wami. A plany na najbliższe lata?

Kolejkowo rozwija się też prężnie poza Wrocławiem. Jesteśmy obecni w Gliwicach, w ubiegłym roku otworzyliśmy w Jeleniej Górze nowoczesną modelarnię, która pozwala nam szybciej się rozwijać, a wkrótce, myślę, że w marcu, może w kwietniu, otworzymy Kolejkowo w Warszawie.

Po otwarciu w stolicy, wracamy do Wrocławia i damy zwiedzającym sporo nowości: pojawią się nowe budynki, mosty, ale też sporo interaktywnych rzeczy, bo nasi goście ciągle o nie pytają i proszą – lubią naciskać guzik i patrzeć, coś się rusza, zmienia na makiecie. I chcemy też bardziej usprawnić oprowadzanie po makiecie – żeby było więcej treści, więcej edukacji.

Na pewno wrocławskie Kolejkowo bardzo się rozwinie w przyszłości i będzie to już widać w wakacje, w tym roku.

Wrocławskie Kolejkowo bardzo się rozwinie w przyszłości i będzie to już widać w wakacje, w tym roku

Smog zimowy i smog letni. Dlaczego nas atakują?

Jakość powietrza zimą we Wrocławiu z roku na rok się poprawia, bo systematycznie są likwidowane kopciuchy. W ciągu ostatnich 10 lat liczba smogowych alertów, gdy zostały przekroczone normy dla pyłu zawieszonego PM10, spadła z 69 do 8. Zimą jest lepiej, ale latem też musimy uważać na jakość powietrza. Czym smog zimowy różni się od letniego? I co robić, gdy któryś z nich się pojawi?

I Bartosz Chochołowski

Smog to określenie zanieczyszczonego powietrza, połączenie dwóch angielskich słów smoke (dym) i fog (mgła). Naprawdę głośno o nim zrobiło się właśnie w Anglii, gdy w grudniu 1952 w Londynie smog w ciągu pięciu dni zabił 4 tys. mieszkańców. W kolejnych dniach zmarło dodatkowe 8 tys. Warto pamiętać, że nie był to ani pierwszy, ani ostatni poważny epizod smogowy, z którym mieliśmy do czynienia od czasu rewolucji przemysłowej.

Dziś słowo smog nabrało szerszego znaczenia i wcale nie musi być związane z mgłą. Potocznie smogiem nazywamy po prostu bardzo zanieczyszczone powietrze. Smog zimowy przyjęło się nazywać również londyńskim.

Smog zimą to pył

Jednak zimową porą nie zawsze jakość powietrza jest zła. We Wrocławiu za przekraczanie wartości krytycznych jakości powietrza odpowiada głównie pył powstający ze spalania węgla i drewna w domowych piecach, tzw. kopciuchach. Aby powstał smog, musi wystąpić kilka czynników.

- **Niska temperatura** – wtedy niemal każdy uruchamia ogrzewanie, co wciąż w wielu przypadkach oznacza rozpalenie w piecu lub kominku. Im chłodniej, tym więcej węgla i drewna spalamy. Im gorszej jakości paliwo i piec, tym więcej zanieczyszczeń.

- **Bezwietrzna pogoda** utrudniająca rozpraszanie zanieczyszczeń.

- **Inwersja temperatury.** To zjawisko polega na tym, że blisko ziemi powietrze jest chłodniejsze niż w wyższych warstwach. Zimne powietrze jest cięższe od ciepłego, dlatego

nie przemieszcza się w wyższe warstwy atmosfery – zostaje wokół nas, niestety, wraz z dymem z kominów.

- Swoją udział w smogu mają również **zanieczyszczenia z transportu i przemysłu.**

Smog zimowy to przede wszystkim bardzo dużo cząsteczek pyłu unoszących się w powietrzu.

Im mniejsze te cząsteczki, tym groźniejsze. Najbardziej szkodzą nam PM2,5, których rozmiar jest mniejszy niż 2,5 mikrometra. Jaka to wielkość? Cząsteczki pyłu PM2,5 są tak małe, że gdybyśmy ułożyli je jedną obok drugiej na miarce, to w jednym milimetrze zmieściłoby się ich co najmniej 400. W naczynku o pojemności 1 mm sześć. moglibyśmy ułożyć co najmniej 64 miliony takich cząsteczek.

Skąd mamy wiedzieć, że jest smog?

Jakość powietrza monitorują stacje pomiarowe. W internecie publikujemy Wrocławski Indeks Powietrza, gdzie poza stężeniem pyłu i innych zanieczyszczeń w przystępny sposób, za pomocą piktogramów, pokazujemy, jakie aktywności są odradzane lub dozwolone w danym momencie dnia. Wystarczy w wyszukiwarce wpisać np. „jakość powietrza we Wrocławiu” albo wejść www.wroclaw.pl/powietrze.

Smog szkodzi każdemu, ale szczególnie niebezpieczny jest dla osób z chorobami oddechowymi i krążenia, dla kobiet w ciąży oraz dzieci. Uprawianie sportów na dworze może przynieść więcej szkód niż korzyści. Jeśli to możliwe, to najlepiej nie wychodzić z domu.

W pomieszczeniach zamkniętych stężenie szkodliwych pyłów jest kilkukrotnie mniejsze. Chyba że intensywnie przewietrzmy mieszkanie lub sami dostarczamy dodatkowych

zanieczyszczeń, np. paląc w kominie, zapalając świeczki czy też paląc papierosy.



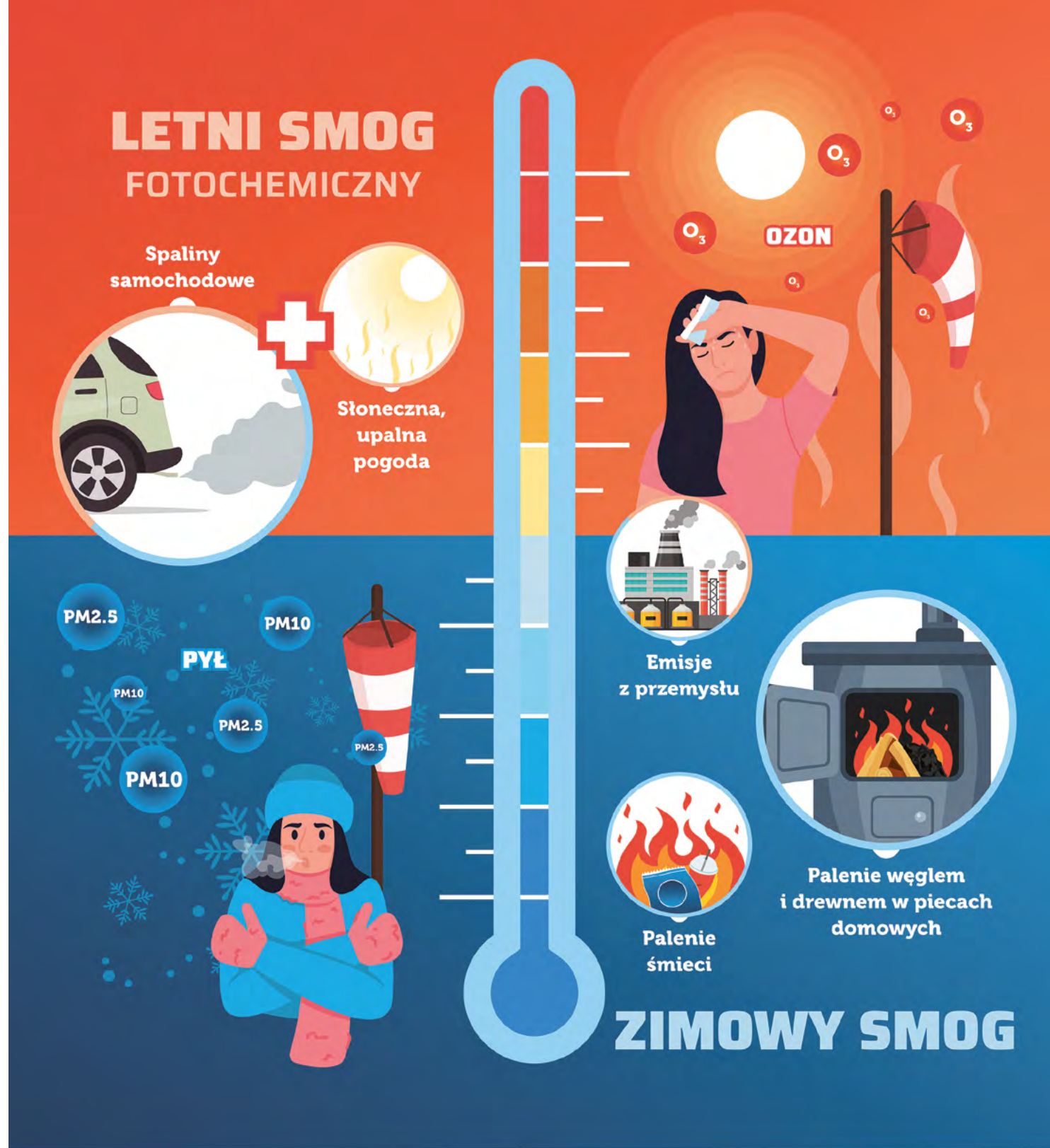
dr Tymoteusz Sawiński,
Uniwersytet Wrocławski,
Zakład Klimatologii i Ochrony
Atmosfery IGRR

Główną przyczyną smogu zimowego jest spalanie węgla i drewna w domowych piecach. To tzw. niska emisja. Niska – od wysokości kominów. Często, np. podczas inwersji, dym z nich nie ulatuje do wyższych warstw atmosfery, tylko zostaje blisko ziemi, a my go wdychamy. Za niską emisję odpowiedzialny jest również transport – spaliny z rur wydechowych.

Sadza, wydobywająca się np. z kominów, unosi się w powietrzu i współtworzy pył, który nazywamy pyłem zawieszonym. Jest bardzo groźny dla naszego zdrowia, bowiem składa się z bardzo małych cząsteczek. Najgroźniejszy dla naszego zdrowia to pył PM2,5. Tak małe cząsteczki bez problemu przenikają do naszego układu oddechowego, do pęcherzyków płucnych i dalej do krwioobiegu. Drugi używany wskaźnik – PM10 – to cząsteczki o wielkości poniżej 10 mikrometrów. Zimą pył PM10 nawet w 90 proc. składa się z cząstek pyłu PM2,5 – tych najgroźniejszych. Cząsteczki, które tworzą PM10, ale są większe od PM2,5, też są szkodliwe, ale część z nich zatrzymuje się w nosie, gardle i w górnych drogach oddechowych.

Na szczęście smog we Wrocławiu zdarza się coraz rzadziej, ale mimo to trzeba sprawdzać jakość powietrza w swoim otoczeniu i dostosowywać swoją aktywność do panujących warunków. Ostatnie epizody pokazały, że do pogorszenia jakości powietrza wystarczy chwila mroźnej i bezwietrznej pogody.

Rodzaje smogu i główne źródła



Smog latem? To przez ozon

Dlaczego smog występuje latem, gdy nie ogrzewamy mieszkań? Smog pojmowany jako powietrze złej jakości może występować niezależnie od pory roku.

Letni smog, fotochemiczny, ma przyjemnie kojarzącą się nazwę: Los Angeles. Wziął ją od miasta aniołów dlatego, że w Los Angeles pojawił się po raz pierwszy.

Latem o złym stanie powietrza decyduje stężenie ozonu. Ozon to cząsteczka składająca się z trzech atomów tlenu, więc wydaje się być czymś pozytywnym, jednak tak naprawdę ma on dwa oblicza. Jest niezbędny do tego, aby na Ziemi mogło występować życie, ale też może być szkodliwy dla organizmów żywych.

Na wysokości 15–30 km nad ziemią tworzy warstwę ozonową chroniącą nas przed szkodliwym promieniowaniem ultrafioletowym, emitowanym przez Słońce. Inaczej jednak ma się sprawa z ozonem powstającym przy powierzchni ziemi – troposferycznym lub przyziemnym. Stanowi on zagrożenie dla naszego zdrowia i szkodzi roślinom. Łatwo też przenosi się nawet na duże odległości, więc może występować daleko od źródła swojego powstania. Jeśli podczas upału zaczynają piec nas oczy, drapie w gardle, czy nawet czujemy ból w klatce piersiowej, to prawdopodobnie efekt smogu Los Angeles.



dr Anetta Drzeniecka-Osiadacz
Zakład Klimatologii i Ochrony
Atmosfery, IGRR, UW

Za smog letni odpowiada wysokie stężenie ozonu. Powstaje on w wyniku reakcji chemicznych, jakie zachodzą w określonych warunkach. Potrzebna jest emisja tlenków azotu i węglowodorów głównie emitowanych przez samochody spalinowe, silne usłonecznienie, wysoka temperatura i niska wilgotność powietrza – dlatego smog fotochemiczny to bólecza gorących miast z dużym natężeniem ruchu. A lata są coraz bardziej upalne, co w takich miastach, jak Wrocław, sprzyja powstawaniu smogu. Dlatego mamy z nim do czynienia w upalne dni w godzinach wczesnopopołudniowych. Wieczorem, wraz ze spadkiem temperatury, stężenie ozonu maleje.

Przed smogiem fotochemicznym możemy się chronić tak, jak przed upałami – gdy jest najbardziej gorąco unikajmy aktywności fizycznej, a mieszkanie wietrzmy w nocy, kiedy stężenie ozonu jest najmniejsze (jednocześnie je schłodzimy).

Ozon to gaz, więc nie ma sensu stosowania maseczek chroniących przed pyłem. Jedynym sposobem na ograni-

czenie występowania smogu letniego jest zmniejszenie emisji tlenków azotu i węglowodorów. Pomaga w tym sprawna komunikacja miejska i dobra infrastruktura do podróży rowerami czy hulajnogami.

Akcja Zmień Piec – pieniądze do wzięcia

Na zmianę sposobu ogrzewania można otrzymać dofinansowanie. Przy ul. Hubskiej 8-16 mieści się Wydział Środowiska Urzędu Miejskiego Wrocławia. W ramach finansowanego z budżetu Wrocławia programu Kawka Plus można otrzymać do 8 tys. zł. Pracownicy doradzą również, jak pozyskać pieniądze z TermoKawki czy rządowego programu „Ciepłe mieszkanie”, który dotyczy budynków wielorodzinnych.

Urząd przyjmuje od poniedziałku do piątku w godzinach 7.45–15.45. Dzwonić można pod numer 71 799 67 99 albo napisać pod adres zmienpiec@um.wroc.pl. Więcej o akcji Zmień piec na stronie zmienpiec.pl.



Katarzyna Szymczak-Pomianowska
dyrektorka Departamentu Strategii Zrównoważonego
Rozwoju UMW

Incydenty smogowe we Wrocławiu są już zjawiskiem epizodycznym, ale wciąż mamy z nim do czynienia i nie wolno ich lekceważyć. Dlatego należy sprawdzać jakość powietrza i stosować się do zaleceń. Cały czas pracujemy nad poprawą jakości powietrza walcząc z niską emisją. Miasto likwiduje piece węglowe w mieszkaniach komunalnych i dofinansowuje wymianę źródeł ogrzewania w prywatnych nieruchomościach. Piece bezklasowe, tzw. kopciuchy, sukcesywnie znikają z miasta, co już czuć w powietrzu. Na wymianę pieców miasto wydało już ponad 300 mln zł.

Aby poprawić jakość powietrza latem konsekwentnie zazieleniamy miasto, co sprzyja nie tylko pochłanianiu zanieczyszczeń, tłumieniu hałasu i poprawie mikroklimatu, ale pozwala przede wszystkim schładzać przestrzeń miejską w upalne dni.

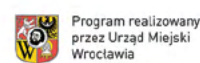
Ponadto wspieramy rozwój infrastruktury dla pojazdów elektrycznych, komunikacji miejskiej i aglomeracyjnej. Co roku budujemy po kilkanaście kilometrów nowych dróg rowerowych, szczególną uwagę poświęcamy tzw. greenway'om, czyli zielonym trasom pieszo-rowerowym, na których ich użytkownicy mają komfort podróży w otoczeniu zieleni.



71 799 6 799

ZmienPiec.pl

wroclaw.pl



Harmonogram wywozu gabarytów 29.01-04.02.2025

Odpady wielkogabarytowe, czyli stare meble, dywany trzeba wyrzucać do specjalnych kontenerów. W najbliższym tygodniu staną na trzy dni pod adresami:

31-01-2025

Awicenny 38, **Bacciarellego** 73, Bazyliowa 10, Bednarska 13, Bezpieczna 10, Biegła 21, Bie-rutowska 8, Borowska 204, Bo-rowska 74, Brossa 79, al. Boya-Żeleńskiego 69, **Cedrowa** 15, Chałupnicza 36, Chełmońskiego 40, Czarnieckiego 9, Czarto-ryskiego 29, Czeremchowa 6, Czerniawska 18, Czerniawska 2a, pl. **Daniłowskiego** 2, Doker-ska 16, Drukarska 17, Dworcowa 6, Długa 42, **Gagarina** 4, Gajowa 30, Gajowa 51, gen. Sikorskiego 5, Gitarowa 1, Granitowa 290, Gwarecka 21, Głogowska 19, **Jaj-czarska** 3, Jerzmanowska 79, **Kącka** 16, Klasztorna 52, Klecz-kowska 5, Komandorska 40, Ko-morowska 7, Komuny Paryskiej 58-60, Komuny Paryskiej 94a, Kordiana 27, Kosynierów Gdyń-skich 10, Koszarowa 60, Kowal-ska 71, Krępicka 45, Kruszwicka 6, Krynicka 12, Krynicka 74, Bo-leśława Krzywoustego 91, **Lazu-rowa** 3, Lekcyjna 69b, Leonarda da Vinci 5, Lubińska 54, Lubu-ska 54, **Łączności** 11, Łanowa 12, Łomnicka 28, **Macedońska** 35, Magellana 3, Małachowskiego 6, Metalowców 29a, Mikory 17, Miłoszycka 23-25, Modra 50, Motylkowa 35, **Odkrywców** 2a, Okrężna 27, Olszewskiego 79-79a, Orla 17, Osobowicka 112d, al. **Paderewskiego** 22a, Pawia 40, Pełczyńska 44, Pierwszej Dywi-zji 24, Pilczycka 118a, Piwowar-ska 26, Promień 33, Prudnicka 2, Przyjaźni 20, Pustecka 8, **Rako-wiecka** 27, Robotnicza 34a, Ryb-nicka 16, **Saperów** 17, Saperów 7, Sarbinowska 39, Siemienińskiego 10, Siewierska 11, Skarbowców 89, Skwerowa 2, Skwierzyńska 24, Śliczna 64, ks. Ściegienne-go 5a, Spiżowa 13, Spółdzielcza 27, Spółdzielcza 40, Stabłowicka 133, Stalowa 11, Stalowa 2, Sta-nisławowska 58, Stopnicka 16, Strachocińska 185, Strzegomska 7, św. Jerzego 21, **Świeradowska** 14, Szałtowiowa 31, Szybka 1a-1f, Słonimskiego 20, Słubicka 21, **Węglińska** 2, Węglińska 5, Wejherowska 47, Wiejska 12, Wilanowska 53, Wilanowska 9, Wojanowska 2, Wolska 4, Wło-ściańska 50, **Zagony** 3, Zagrod-nicza 26, Zaolziańska 6, zaułek

GĄDÓW-POPOWICE PŁD.

Spółdzielnia na szóstkę! Tu wodę grzeje słońce

W blokach Spółdzielni Miesz-kaniowej „Szóstka” mieszkańcy mają niższe rachunki za wodę dzięki kolektorom słonecznym. Już teraz korzystają z nich loka-torzy kilkunastu budynków.

■ Katarzyna Wiązowska

Kolektory słoneczne pozwala-ją dbać o środowisko i oszczę-dzać na rachunkach. Zamieniają energię słoneczną na ciepło, któ-re można wykorzystać do pod-grzewania wody. Pierwsze takie urządzenia na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej „Szóstka” poja-wiły się na dachu budynku przy ul. Idzikowskiego w lipcu 2023 r.

– To była inwestycja pilotażo-wa. Po roku udało się osiągnąć większe oszczędności niż zakła-dane. Wyniosły one aż 42 proc. w skali roku. To spowodowało, że zdecydowaliśmy się na znacz-nie większe przedsięwzięcie, tym razem na pozostałych 33 naszych nieruchomościach – mówi Daniel Ryglowski, prezes SM „Szóstka”.



– Kolektory wytwarzają ciepło praktycznie za darmo – mówi Jakub Gołowski z Centrum Inwestycyjnego

Pomógł grant OZE

Kolektory zostały zainstalo-wane na blokach przy ul. Szy-bowcowej i Samolotowej. Koszt inwestycji wyniósł ponad 867 tys. zł. Instalacja kolektorów na wszystkich 34 budynkach

będzie kosztowała około 10 mln zł. SM „Szóstka” pozyskała na ten cel grant OZE z unijnego programu TERMO, przyznane-go przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Pokryje on 50 proc. kosztów. Resztę wyłoży spół-dzielnia.

Różnica w portfelach

Według Daniela Ryglowskie-go mieszkańcy szybko zauwa-żają różnicę, bo opłaty za ciepłą wodę spadną średnio o ponad 20 proc. Inwestycja zakończy się w 2029 r.

PAWŁOWICE

Ma 130 lat, doczekał się kompleksowego remontu

Zakończyła się przebudowa ceglana budynku przy ul. Pawłowickiej 78. Mają w nim siedzibę rada i zarząd osiedla. Zabytkowy dom pochodzi z końca XIX wieku i jest wpisany do gminnej ewidencji zabytków. Remont kosztował około 1,5 mln zł.



Rośliny, plac zabaw i ceglana elewacja budynku na ul. Pawłowickiej

■ Redakcja

Liczy sobie już 130 lat i wciąż ma się dobrze, ponieważ docze-kał się kompleksowego remontu. Z inwestycji najbardziej cieszą się zarząd i rada osiedla Pawłowice, która ma w nim siedzibę. W bu-dynku z czerwonej cegły skupia się życie społeczne mieszkań-ców osiedla, to tutaj integrują się wszystkie pokolenia.

Przebudowa budynku – pocho-dzącego z przełomu lat 1895 i 1896 i wpisanego do gminnej ewidencji zabytków – była kom-pleksowa. Inwestycja obejm-owała przebudowę wnętrz parte-ru i pierwszego piętra, poddasza oraz elewacji. W efekcie w bu-dynku powstały cztery sale spo-tkań, część sanitarna, techniczna

i socjalna, w tym sanitariat dla osób z niepełnosprawnościami.

Jak informuje wykonawca, czyli Zarząd Inwestycji Miejskich we Wrocławiu, remont prowadzono z dbałością o elementy zabytko-we obiektu, między innymi klatkę schodową, wystrój elewacji i ścian. W latach wcześniejszych wykonano remont dachu. Za-gospodarowany został też teren wokół, w tym plac zabaw. Prace trwały 7 miesięcy. Koszt remontu wyniósł około 1,5 mln zł.

W wyremontowanej siedzibie RO przy ul. Pawłowickiej 78 radni osiedlowi pełnią dyżur w każdy wtorek w godz. 18.30-19. Z RO można się skontaktować także e-mailowo: pawlowice@osiedla.wroclaw.pl.

PRZEDMIEŚCIE ŚWIDNICKIE

Kleksograficzna wystawa do końca ferii w KNH

„Piękna pani Meluzyna pokochała Pustoraka. Tak opowieść się zaczyna...” – pamiętacie tę piosenkę z Podróży Pana Kleksa? Jak wygląda podwodny świat baśni, możecie zobaczyć w Kinie Nowe Horyzonty przy ul. Kazimierza Wielkiego 19a/21.

Wszystkie prace zostały wykonane techniką... kleksografii. – Prosimy o wykonanie kleksów metodą rozdmuchiwania lub nakrapiania farb na kartkę. W powstałych w ten sposób kształtach uczestnicy konkursu mieli doszukać się podwodnych zwierząt i roślin, a także dorysować potrzebne szczegóły (oczka, nóżki,

płetwy) – opowiada Katarzyna Fudali, nauczycielka z SP 97 przy ul. Prostej. Na konkurs nadeszło 140 malunków. Jury wyłoniło 5 laureatów i 9 autorów prac, które zasłużyły na wyróżnienia w kat. kl. I–III i IV–VIII. Nagrodzeni dostali koszulki ze swoimi pracami i bilety do KNH na film „Kleks i wynalazek Filipa Golarza”.



OLEKSANDR POLIAKOVSKY

LEŚNICA

Po starym markecie został gruz. Będzie nowy?



OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Teren po markecie przy ulicy Średzkiej 44, stojącym dawniej obok Lidla, przypomina dziś trochę pobojuwisko. Trwają prace rozbiórkowe blaszanego pawilonu i sprzątanie działki.

Robotnicy wywożą gruz po starym markecie. Na miejscu zburzonego sklepu spółka PKB Inwest Budowa z Warszawy planuje wybudowanie nowego centrum handlowego.

Z folderu inwestycji wynika, że nowy budynek również będzie placówką handlową. Znajdzie się w nim sześć sklepów o łącznej powierzchni ponad 3,5 tysięcy

ca metrów kwadratowych. Do tego 96 miejsc postojowych: 74 z przodu, dla klientów, a 22 na zapleczu.

Deweloper pokazał już jakiś czas temu wizualizację budynku. Nie wiadomo natomiast jeszcze, kiedy budowa miałaby mieć swój finał. Pierwotnie zakładany termin minął w ubiegłym roku. Spółka milczy na razie na ten temat.

NOWY DWÓR

W środy chodzą z kijkami na wspólne spacer

Chcesz poprawić kondycję, dotlenić organizm i spędzić miło czas? Centrum Kultury Nowy Pařawag zaprasza na bezpłatny cykl zajęć Nordic Walking. Trzeba mieć swoje kije i dobry humor.

Spacer z kijkami w parku Tyśiąclecia to nie tylko aktywne spędzanie czasu na świeżym powietrzu i wzmacnianie mięśni, ale też okazja, by poznać nowych ludzi z podobną energią i pełnych pasji. Spacer organizuje Centrum Kultury Nowy Pařawag, a prowadzi je Agnieszka Ciechowicz, certyfikowana instruktorka Nordic Walking z Polskiego Stowarzyszenia Nordic Walking.

Zajęcia odbywają się raz w miesiącu, w środy w godz. 10–11.30. Najbliższy spacer będzie 5 lutego, a kolejne: 5 marca, 9 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca. Zbiórka przy Centrum. Każde zajęcie obejmuje rozgrzewkę, marsz z demonstracją i doskonaleniem techniki NW oraz ćwiczenia rozciągające. Dodatkowo są ćwiczenia oddechowe, wzmacniające i poprawiające kondycję.



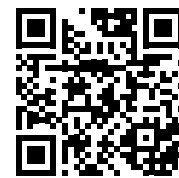
ADOBESTOCK

Rogoziński 1, Zbarska 2, Żemicka 244, Zielińskiego 72, Żmudzka 33, Żubrza 1, Zwycięska 12c, Żłotnicka 4, Żłotostocka 23.

4-02-2025

Arctowskiego 15, **Asfaltowa** 15, **Bednarska** 18, **Bezpieczna** 20, **Bezpieczna** 29, **Boiskowa** 17, **Bolesławiecka** 1, **Borowska** 189, **Borowska** 194, **Borowska** 90, **al. Boya-Żeleńskiego** 74, **Bukowa** 16, **Bukowskiego** 45, **Bytomska** 3, **Chałupnicza** 59, **Chrzanowskiego** 41, **Chudoby** 11, **Czartoryskiego** 49, **Czekoladowa** 72, **Czytankowa** 12, **al. Dębowa** 9a, **Dolnobrzeska** 18, **Dolnobrzeska** 46a, **Drohobycka** 23, **Działoszyńska** 6, **Dzierżoniowska** 7, **Estońska** 40, **Garwolińska** 13–15, **Giżycka** 1, **Gliniana** 62, **Grabiszyńska** 106, **Grochowa** 24, **Hermanowska** 95, **Iłakowiczówny** 4a, **Jesienna** 22, **Jesionowa** 49, **Joannitów** 22, **Jordanowska** 33, **Kamienna** 19, **Kamiennogórska** 16, **Kamieńskiego** 55a, **Karpacza** 8, **Kleckowska** 39, **ks. Klimasa** 19, **Kmiecica** 1, **Kolista** 12, **Konduktorska** 2b, **wyb. Conrada-Korzeniowskiego** 7, **Kosynierów Gdynskich** 40, **Kotsisa** 1, **Krępicka** 13, **Krucza** 10, **Krucza** 53, **Krucza** 68, **Krzemieńska** 129, **Kurpiów** 3, **gen. Kutrzeby** 64, **Kwaśna** 1, **Litewska** 2, **Lubomierska** 2, **Lubuska** 111, **Lwowska** 34, **Łaśka** 7, **Łomżyńska** 2, **Majchra** 3a, **Marca Polo** 47, **Marszowicka** 1, **Mickiewicza** 111, **Mielecka** 27, **Nowodworska** 8, **Obrońców Poczty Gdańskiej** 1a, **Odrodzenia Polski** 1, **Olbrachowska** 10, **Olszewskiego** 1, **Orzechowa** 53, **Orzechowa** 60, **Orzechowa** 91, **Parkowa** 19, **Parnickiego** 6, **Perca** 46, **Perkusyjna** 11, **Piękna** 56e, **Pilczycka** 95, **Powstańców Śląskich** 176, **Powstańców Śląskich** 94, **Pretficza** 39, **Pretficza** 54d, **Promenada** 15, **Przyjaźni** 38, **Raławicka** 37, **Rakowiecka** 76, **Redycka** 2, **Romanowskiego** 32, **Rzeczna** 26, **Sąsiedzka** 3, **gen. Sikorskiego** 1, **Skrzydłata** 3, **Ślężna** 88, **wyb. Słowackiego** 5, **Spizowa** 17, **Spółdzielcza** 1, **Stalowowska** 33, **Starogajowa** 43, **Stopnicka** 2, **Storczykowa** 16, **Strączkowa** 17, **Strawińskiego** 1, **Sudecka** 105, **św. Jerzego** 1, **Świętochowskiego** 2, **Świstackiego** 17, **Swojczycka** 116a, **Sztabowa** 51, **Tyrmanda** 5, **adm. Unruga** 17, **Wallenroda** Konrada 29, **Więckowskiego** 20, **Wieczysta** 141, **Wojaczka** 15, **Worcella** 5a, **Zachodnia** 10, **Zachodnia** 36, **Zagrodnicza** 17, **Zakładowa** 7, **Żelazna** 60, **Zielonogórska** 9, **Żmigrodzka** 71, **Żmigrodzka** 9, **Żmudzka** 37b.

Miasto oczami seniorów i rozrywki bez śladu



Do stypendystów działających na rzecz zrównoważonego rozwoju trafi w sumie 250 tys. zł. Wśród wyróżnionych są Aleksandra Lubańska i Weronika Mazurek. Po raz pierwszy w historii Wrocławskiego Studenckiego Programu Stypendialnego stypendia w całości sfinansowała prywatna firma Inpost.

Agata Grzelińska

Zrównoważony rozwój polega na wprowadzaniu rozwiązań, które odpowiadają na potrzeby wszystkich grup społecznych i każdej z nich pozwalają korzystać z rozwoju gospodarczego. Należy więc tak projektować miasta, by wszyscy byli... zadowoleni. Banał? A jednak warto to mieć na uwadze.

Jak seniorzy to widzą i słyszą

Aleksandra Lubańska jest doktorantką Uniwersytetu Przyrodniczego, prowadzącą badania dotyczące postrzegania złożonych systemów miejskich przez osoby starsze. W swojej pracy skupia się na percepcji wzrokowej oraz słuchowej.

– W ramach badań seniorzy będą chodzili na krótkie spacerunki po wybranych parkach we Wrocławiu. Założone przez nich okulary rejestrujące ruch gałek ocznych dostarczą informacji, na jakie elementy w przestrzeni seniorzy zwracają uwagę – mówi Aleksandra Lubańska.

Drugi aspekt badań dotyczy dźwięków. Seniorzy dostaną rekordery i słuchawki z wbudowanymi mikrofonami, rejestrujące dźwięk otoczenia.

– Ponieważ osoby starsze mają gorszy słuch, konieczna jest kalibracja do faktycznego zakresu słyszalności osób biorących udział w badaniu. Chcę sprawdzić, co rzeczywiście słyszą i widzą seniorzy, poruszając się w mieście – wyjaśnia badaczka.

Doktorantka z UPWr planuje stworzyć wytyczne, które mogą być przydatne przy projektowaniu miasta przyjaznego osobom starszym, z przestrzenią dostosowaną do ich potrzeb. To ważne, ponieważ mamy do czynienia ze starzejącym się społeczeństwem.

– Prognozy wskazują,

że do 2030 roku ponad 60 proc. populacji świata będzie mieszkać w miastach, co stwarza koniecz-

STYPENDIA W LICZBACH

23

laureatów

1000-1500 zł
comiesięczna kwota przez 9 miesięcy

ność dostosowania przestrzeni miejskich do różnorodnych potrzeb – dodaje Aleksandra Lubańska. Możemy przygotowywać przestrzenie bardziej bezpieczne i funkcjonalne, dopiero gdy poznamy faktyczne potrzeby osób starszych.

– Dzięki współpracy z Wrocławskim Centrum Seniora moje badania nie mają wyłącznie teoretycznego charakteru. Wsparcie przy wyjściu do ludzi nada temu badaniu bardziej praktyczny wymiar, ważny w studiach miejskich – uważa młoda naukowczyni. Planuje rozpocząć pomiary w marcu, a wyniki opisać w pracy doktorskiej.

Rozrywka i ekologia – w parze

Weronika Mazurek, doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego, współpracuje z ruchami miejskimi i aktywistami działającymi na rzecz ochrony klimatu i środowiska. Popularyzuje wiedzę na ten temat.

– Celem projektu pod tytułem „Rozrywki Zero” jest stworzenie przewodnika, który pokaże, jak w bezemisyjny i bezkosztowy sposób można spędzać wolny czas we Wrocławiu – wyjaśnia doktorantka UW.

Młoda badaczka chce pokazać, że można zmieniać codzienne nawyki, unikając ciągłej konsumpcji.

– I stąd pomysł, by zaproponować aktywności, które poruszają zmysły i wyobraź-

nię, będą niecodziennymi alternatywami dla naszych zwyczajów – mówi Weronika Mazurek.

Przewodnik ma być gotowy w czerwcu w formie publikacji internetowej w otwartym dostępie lub osobnej strony internetowej. Jakiego typu rozrywki mogą się tam znaleźć?

– Przede wszystkim zachęcające ludzi do wychodzenia z domu i poznawania miasta – mówi doktorantka. – To mogą być spacerunki w miejsca interesujące przyrodniczo, na przykład wzdłuż rzek. Przy parku Edyty Stein jest neogotycki kościół, w którym co niedzielę wieczorem trębacz odgrywa Apel Jasnogórski. Czy wyobrażamy sobie niedzielną przechadzkę i wysłuchanie go na żywo, dla przyjemności? W projekcie chodzi o poszukiwanie uniwersalnych aktywności, które będą niezależne od stanu naszego portfela, czy dostawy prądu lub jego braku. Propozycje rozrywek zostaną wypracowane wspólnie, w gronie aktywistyczno-akademickim.



Aleksandra Lubańska z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu



Weronika Mazurek z Uniwersytetu Wrocławskiego

OLEKSANDR POLIAKOVSKY (2)

Wrocław nie marnuje. Zainspiruj się piramidą 5 R

Ruszył program „5 dla Planety”. To cykl inspiracji pokazujących, jak i dlaczego warto podejmować zielone wyzwania, które wpływają nie tylko na otaczające nas środowisko, ale też na stan domowych budżetów. Zasady są związane z jedzeniem, eliminowaniem plastiku, ograniczaniem śmieci i oszczędzaniem energii.

Redakcja

Litrowy słoik – tylko tyle miejsca zajmują śmieci zbierane przez cały rok w czteroosobowej rodzinie z Kalifornii. Do takiego sukcesu doprowadziła bliska Beja Johnson, która podjęła wyzwanie ograniczenia bałaganu. Jednorazowe akcesoria zastąpiła takimi, których używać można przez długie lata. Zysk odnoto-

wuje w portfelu – rodzina o niemal połowę zmniejszyła swoje wydatki.

Amerykanka jest autorką piramidy 5 R, czyli zasad, które ułatwiają podejmowanie bardziej odpowiedzialnych środowiskowych wyborów. Są to nawyki takie, jak:

- Refuse (odmawiaj)
- Reduce (redukuj)

- Reuse (użyj ponownie)
- Recycle (przetwarzaj)
- Rot (kompostuj).

Tę listę można uzupełnić o hasło repair, czyli naprawiaj. To odpowiedź na zbyt szybkie wymienianie rzeczy na nowe.

Litrowy słoik śmieci warto potraktować bardziej jako symbol idei, a nie sam cel. Chodzi

o zachętę do zmiany podejścia, do ograniczania wydatków czy energii. Jak to robić? Na przykład rozsądnie planując zakupy i wykorzystując resztki, zamiast plastikowych opakowań wybierać szklane. Ręczniki papierowe dobrze jest zamienić na wielorazowe ściereczki, a po zakupy chodzić z własnymi torbami; w łazience ograniczać zużycie wody i poszukać bardziej ekologicz-

nych opakowań kosmetyków. To drobiazgi, na których opiera się cała filozofia zero waste. Jednym z tematów w ramach „5 dla Planety” jest oszczędzanie energii. Jak więc nie marnować ciepła w domach? Wietrz mieszkanie krótko przy wyłączonych kaloryferach. Wyłączaj grzejniki na czas długiej nieobecności. Nie zasłaniaj kaloryfera. Nie susz ubrań na grzejnikach.

Jak zadbać o własne i cudze bezpieczeństwo?

Każdy z nas może potrzebować pomocy, każdy też może być osobą, która powinna zareagować, gdy problem ma ktoś inny. Instruktorka Europejskiej Rady Resuscytacji Karolina Olejnik podpowiada, o czym trzeba pamiętać dla własnego i czyjegoś dobra. Te 10 wskazówek ułatwi ci podejmowanie działań ratunkowych.

I Beata Turska

O czym trzeba pamiętać dla własnego i cudzego bezpieczeństwa?

1. Gdy wzywasz pomoc, dzwoniąc pod numer 112 lub 999, zacznij od podania nazwy miejscowości. Podaj też ulicę i numer domu. Przekaż informacje dotyczące piętra i windy – to ważne ze względu na ewakuację chorego. Potem przejdź do opisywania symptomów.

2. Zanim przyjedzie karetka, zamknij zwierzęta domowe, by nie przeszkadzały w akcji ratunkowej.

3. Przygotuj 2 kopie kartek z podstawowymi informacjami o tym, na co chorujesz (lub choruje ktoś bliski), przyjmowanych lekach i ich dawkach oraz z numerem kontaktowym osoby, która powinna być powiadomiona, jeśli np. trafisz do szpitala. Jedną z tych kopii noś zawsze przy sobie, drugą trzymaj w domu w widocznym miejscu.

4. Jeśli chorujesz na serce, cukrzycę lub inne choroby, które mogą spowodować utratę przytomności, noś opaskę z tą informacją. Rozważ korzystanie z tzw.



Chcesz wiedzieć, jak udzielać pierwszej pomocy i ratować życie? Zapisz się na bezpłatne warsztaty

opaski upadkowej, która automatycznie w razie potrzeby wysyła sygnał do osoby, którą wcześniej wskażesz.

5. Jeśli podejrzewasz, że ktoś (lub ty sam) ma udar, zastosuj metodę MUR:

- Mowa (niewyraźna to sygnał alarmowy)

- Uśmiech (opadający kącik ust także wskazuje na problem)
- Ręka (jeśli jedna z wyciągniętych przed siebie rąk opada, może chodzić o udar).
- Uwaga! W razie podejrzenia udaru, natychmiast wezwij pomoc. Czas reakcji ma kluczowe znaczenie dla leczenia.

6. Zrób remanent w apteczce. Poza plastrami, gazikami czy bandażem elastycznym powinny w niej być:

- aspiryna (polopiryna lub leki na serce), bo ma właściwości rozpuszczające skrzepy krwi i może okazać się ratunkiem w przypadku podejrzenia zawału lub udaru

- hydrożel na oparzenia
- opatrunek codofix – zastępująca bandaż elastyczną siatkę podtrzymująca opatrunek, którą można założyć nawet jedną ręką
- paski do zamykania ran zamiast szwów, tzw. stripy
- octanisept, który w przeciwieństwie do wody utlenionej nie uszkadza tkanek wokół rany
- jednorazowe rękawiczki.

7. Zapisz się na kurs pierwszej pomocy. Bezpłatne kursy dla seniorów organizuje Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego we Wrocławiu (wro.news/1-pomoc).

8. Udzielając pierwszej pomocy nieznanym osobom, zadbaj przede wszystkim o swoje bezpieczeństwo (np. korzystaj z jednorazowych rękawiczek).

9. Zorientuj się, gdzie w najbliższej okolicy znajduje się AED, czyli sprzęt do przeprowadzania reanimacji.

10. Pamiętaj o codziennym piciu wody, najlepiej z elektrolitami, nawet jeśli nie czujesz pragnienia. Odwodnienie źle wpływa na ciśnienie i grozi spadkiem koncentracji.

CYBER CZAT – konkurs dla klas 4–8 podstawówek

Konkurs CYBER CZAT to propozycja dla młodych z Dolnego Śląska, którzy chcą pokazać, czym jest dla nich bezpieczeństwo w cyfrowym świecie. Termin zgłaszania prac upływa 18 lutego br.

I Redakcja

Przedstawicielstwo Regionalne Komisji Europejskiej we współpracy z Biurem Parlamentu Europejskiego we Wrocławiu i z Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego zapraszają uczniów klas 4–8 szkół podstawowych z terenu województwa dolnośląskiego do udziału w konkursie CYBER CZAT. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął marszałek województwa dolnośląskiego Paweł Gancarz.

Czatuje w cyberświecie? A czy potrafisz oddzielić treści wartościowe od cyberśmieci? Pokaż, czym jest dla ciebie promowanie dobrych postaw w sieci i jak

skutecznie przeciwdziałać cyberprzemocy i dezinformacji.

Konkurs to cztery kategorie kreatywne: ■ film ■ komiks ■ plakat ■ grafika. Praca konkursowa musi być wykonana indywidualnie lub w grupie do czterech osób. Organizatorzy zachęcają do tworzenia grup mieszanych wiekowo. Każdy uczestnik lub grupa może zgłosić jedną pracę konkursową w danej kategorii.

Nagroda główna to udział zwycięzców lub zwycięskiej grupy i opiekuna w jednodniowej autokarowej wycieczce do warszawskiego centrum multimedialnego „Europa Experience” 4 marca 2025 r. Na zwycięzców czekać

tam będą europejskie warsztaty, poczęstunek, spacer po stolicy oraz wizyta w Pałacu Kultury i Sztuki. Dla zwycięzców miejsc pierwszych przewidziane są także drobne nagrody rzeczowe.

Nagrodzone prace zostaną zaprezentowane podczas konferencji Cyfryzacja Odpowiedzialna Społecznie, którą od trzech lat organizuje Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego. Udział w konferencji jest bezpłatny, ale decyduje kolejność zgłoszeń. Zapisy na konferencję ruszą niebawem. Szczegółowych informacji udziela Punkt Informacyjny Unii Europejskiej we Wrocławiu pod adresem e-mail wroclaw@eu-ropeinfo.eu



Jagna Dobesz: jak wyczarowała Kopenhagę w Polsce

– Na planie filmowym jest potrzebna i wiedza, i technologia, ale mnie pomogła przede wszystkim czysta wyobraźnia rzeźbiarki – opowiada Jagna Dobesz. Wrocławianka przygotowała nagradzaną scenografię do filmu „Dziewczyna z igłą”. Magdzie Talik z wroclaw.pl wyjawia, jak zrobiła z polskich plenerów Kopenhagę.

Lubię to mówić – jest pani wrocławianką!

Pełnoprawną obywatelką Wrocławia, urodzoną w szpitalu wojskowym.

Wrocławianie są z pani dumni i cieszą się z sukcesów, zwłaszcza niedawnej Excellence Award podczas gali Europejskich Nagród Filmowych za scenografię do „Dziewczyny z igłą”. Mnie intriguje, że weszła pani do świata filmu trochę bocznymi drzwiami, bo z katedry rzeźby Akademii Sztuk Pięknych.

Rzeczywiście, droga była nietypowa. Zaczęłam studia we Wrocławiu u prof. Grażyny Jaskierskiej, potem u prof. Leona Podsiadłego. Na 3. roku przeniosłam się do Warszawy, do pracowni prof. Adama Myjaka. Byłam pewna, że będę rzeźbiarką, ale poznałam Annę Baumgart, warszawską artystkę wizualną. Najpierw szukała kogoś do zrewitalizowania rzeźby i zostałam polecona, potem zaprowadziła mnie do Teatru Dramatycznego, z którym zaczęłam współpracować, wreszcie poznałam Kasię Sobańską i Marcela Sławińskiego.

Dzięki nim, już na 4. roku studiów zaczęłam pracę przy filmach, co było, rzecz jasna, rzeźbiarskim faux pas, ale w ten sposób odpuściłam – najpierw w stronę teatru, potem filmu i tak już pozostało. Moja zawodowa droga była, rzecz jasna, zrzędzeniem losu, ale gdybym mogła cofnąć czas i studiować na katedrze scenografii, mimo wszystko wybrałabym rzeźbę. To właśnie rzeźba nauczyła mnie patrzenia na formy, kształty, struktury. Na planie filmowym jest potrzebna i wiedza, i technologia, i znajomość np. rysowania mebli, ale mnie pomogła przede wszystkim czysta wyobraźnia rzeźbiarki.

Zaczynała pani pracę w filmie od razu z wysokiego C – od nagrodzonej Oscarem „Idy” Pawła Pawlikowskiego. Ale od lat pracuje pani przy niezwykle wymarkowanych projektach twórców o genialnym guście – Claire Denis, Agnieszki Smoczyńskiej, Magnusa von Horna, Anny Maliszewskiej. Taki miała pani plan?

Postawiłam sobie bardzo wysoko poprzeczkę i założyłam, że nigdy nie będę traktowała filmów jako czysto zarobkowego szlaku. Teraz



Jagna Dobesz podczas premiery filmu „Dziewczyna z igłą” w DCF, który jest współproducentem filmu. 23.01 ogłoszono, że film powalczy o Oscara!

ków, czy wnętrz, zatem można się dogrzebać do struktury, która dobrze udaje miniony wiek.

Co jest najważniejsze dla scenografa – szukanie lokacji czy dopieszczanie szczegółów we wnętrzach?

Nie ma zasady. Jeśli w nocy kręcimy scenę, w której bohaterka biegnie ulicą, a za nią operator z kamerą – to ważny będzie układ budynków. A jeśli kręcimy scenę, w której za dnia bohaterowie siedzą w ogrodzie przy starym budynku – będziemy analizować wszystko, od okiennic, schodków, donic po roślinność. Wszystko zależy od dynamiki kamery, od tego, co dzieje się w scenie.

W serialu ważny jest rekwizyt, bo akcja toczy się tam bardzo dynamicznie. W filmie liczy się wszystko, bo to cały obraz, który wypełnia ekran. W minionych latach spędziłam na Dolnym Śląsku kilkaset dni w aucie ze skautami, specjalistami od lokacji, szukając odpowiednich miejsc. Przed każdym filmem jeżdżę wiele dni od świtu do nocy szukając lokacji, często po zmroku, aż zdobędzie się wymarzone miejsca. Często po zmroku przedzieram się z latarką przez płoty, murki, zaglądam do pustostanów. Nie można odpuszczać żadnego detalu w scenach. Wszystko się liczy!

I trud się opłaca. Za scenografię do „Dziewczyny z igłą” otrzymała pani Excellence Award, europejskiego Oscara. Czy miała pani już jakieś telefony z Hollywood?

Wadą dużych nagród jest fakt, że poprzeczka idzie wyżej, ale lubię ciekawe wyzwania. I poczekam na film, który wzbudzi we mnie emocje. Odzywali się już do mnie agenci ze Stanów, ale traktuję te kontakty z dużą rezerwą, bo bywa, że propozycje wzbudzają oczekiwania, a lepiej bez konkretów nie nastawiać się na projekty.

A czy wciąż tli się w pani rzeźbiarski ogień? Ma pani czasem ochotę wrócić do pracy z gliną?

Podjęłam, że jedynie – póki co – przy filmie będę miała okazję robić co nieco rzeźbiarskiego. Może kiedyś zrobię sobie rok przerwy. Najchętniej we Włoszech i przygotuję znów rzeźbę, ale to pewnie już na emeryturze.

mogę zbierać plony, mam lepsze stawki. Pracuję też przy reklamach, dzięki którym mogę potem angażować się przy wymagających projektach, nie licząc tak pieczołowicie czasu. Ale pierwsze 10 lat pracowałam naprawdę ciężko i na pewno nie przeleżało się to na pieniądzu. Moim jedynym celem było, po prostu, robić najambitniejsze kino.

Niektórzy dziwili się, dlaczego nie zrobię komedii romantycznej, czegoś komercyjnego, ale nudziły mnie filmy, w których nie mogę niczego wykreować, a tylko urządzić czyjeś mieszkanie rzeczami ze sklepu meblowego. Postawiłam wszystko na inspirujących, wymagających reżyserów i dobrych producentów, którzy trzymają w ryzach projekty i walczą o najlepsze warunki dla zespołu. Myślę, że się opłaciło.

Dzięki temu pani praca zachwyca widzów. W „Dziewczynie z igłą” akcja rozgrywa się w Kopenhadze z okresu po I wojnie światowej. Zdjęcia kręciliście prawie wyłącznie w Polsce? Jak odtworzyliście u nas stolicę Danii?

Wspólnie z Magnusem wiedzieliśmy, że nie chcemy robić kopii kopenhaskiej architektury, odtworzać miasta, w którym budynki mają inne proporcje, okiennice, odmienne jest też ukształtowanie terenu. Skupiliśmy się na atmosferze tamtego okresu, która tworzy tło dla głównej bohaterki, Karoline, pracownicy kopenhaskiej fabryki tekstyliów. To bardzo depresyjny, mroczny, brudny i osaczający świat dla kobiety, która zaszła

w ciążę i została wyrzucona, jak zbędny przedmiot, który spadł z fabrycznej taśmy.

Co ciekawe, Skandynawia nie dała nam żadnego pleneru z architekturą. A w samej Danii nie mieliśmy żadnych dni zdjęciowych. Z kolei w Szwecji nakręciliśmy scenę w sądzie, do której budowaliśmy wszystkie meble, mieszkanie z urządzanym wnętrzem i sceny w parku. Wszystkie budynki, jakie zobaczymy na ekranie, kręciliśmy w Łodzi, we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku, co – jako wrocławiankę – bardzo mnie cieszy. Bardziej chcieliśmy stworzyć

baśniową opowieść o tym, co się działo, niż skupić się na tym, by była ona bardzo kopenhaska. Duński vibe daje w filmie język, którym mówią bohaterowie, czy wizualny styl, którym się posłużyłam, używając dużo drewna, bo to nawiązanie do skandynawskiego sposobu budowania i urządzania wnętrz. Jeśli mieszkanie Kopenhagi obejrzy film, zauważy diametralną różnicę między budynkami w swoim mieście i w naszym filmie. A i tak, po obejrzeniu „Dziewczyny z igłą”, wszyscy pytają, jak zrobiłam tę Kopenhagę, więc zabieg budowania atmosfery i język duński zadziałały.

W jakich lokacjach kręciliście „Dziewczynę z igłą”?

Pracowaliśmy na ul. Szajnochy – w gmachu dawnej Biblioteki Uniwersyteckiej i w sąsiadującym z nią Pałacu Wallenberg-Pachalych. Z kolei na Dolnym Śląsku skupiliśmy się na zdjęciach w Bystrzycy Kłodzkiej i Kłodzku, gdzie powstał m.in. sklep jednej z głównych bohaterek.

Dolny Śląsk jest dla filmu bardzo plastyczny, a uliczki wspomnianych miast mają dużo ciekawej faktury, mrocznej, odrapanej. To akurat pasowało do naszego filmu. Na przykład w Bystrzycy Kłodzkiej nie ma przetworzonych chodni-

Postawiłam sobie bardzo wysoko poprzeczkę i założyłam, że nigdy nie będę traktowała filmów jako czysto zarobkowego szlaku

Irena Santor wystąpi urodzinowo w NFM

W grudniu ubiegłego roku Irena Santor skończyła 90 lat i właśnie rusza w jubileuszową trasę koncertową po 15. polskich miastach. Aż dwa z koncertów – 10 lutego – zagra w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu. Są jeszcze bilety – tego wydarzenia nie można przegapić.

Magdalena Talik

– Z okazji moich 90. urodzin wyruszam w trasę po najważniejszych i najpiękniejszych salach koncertowych w Polsce, aby móc podziękować Państwu za serdeczność, życzliwość, której przez dziesiątki lat od Państwa doświadczałam. Będziemy się wzruszać, wspominać i słuchać moich piosenek w wyjątkowych interpretacjach artystów zespołu Polyphonics pod kierownictwem Pawła Głowińskiego – zapowiada Irena Santor.

Pierwsza Dama Polskiej Piosenki tournee po 15 polskich miastach rozpoczyna 10 lutego w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu, pl. Wolności 1. Zagra dwa koncerty – o godz. 17 i 20. Gościem specjalnym będzie Michał Bajor, poprowadzi je Andrzej Poniedziałki. W programie największe przeboje, które wykona zespół Polyphonics, dziesięcioosobowa grupa wokalna z zespołem instrumentalnym pod



Irena Santor podczas świętowania swoich 90. urodzin w teatrze Roma w Warszawie, 17.12.2024

dyrekcją Pawła Głowińskiego. Sercem projektu jest obecność Ireny Santor. Spodziewajmy się nie tylko świetnej muzyki, ale też opowieści i wielu wspomnień, jakie przywoła Pierwsza Dama Polskiej Piosenki.

Jej przeboje zna i śpiewa cała Polska – od „Tych lat nie odda nikt”, przez „Embarras”, „Powrócisz tu”, do „Już nie ma dzikich plaż”. Urodzona 9 grudnia w Papowie Biskupim na Pomorzu Irena Wiśniewska po wojnie przeniosła się z matką na Dolny Śląsk. Dorastała w Polanicy-

–Zdroju i to właśnie w uzdrowisku odkrył jej wokalny talent dyrygent Zdzisław Górzyński. Napisał list polecający do Tadeusza Sygietyńskiego, dyrektora Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca Mazowsze. Właśnie w zespole zaczęła się kariera młodej wokalistki. W Mazowszu przyszła gwiazda poznała też swojego wieloletniego męża Stanisława Santora, skrzypka i koncertmistrza.

Po raz pierwszy oczarowała szeroką publiczność w 1961 r. pod-

czas I Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie. Piosenką „Embarras” wywalczyła 1. nagrodę, „Walczykiem na cztery ręce” 3., i jeszcze 1. nagrodę za interpretację piosenek. To był niekwestionowany triumf, rozpoczęła się wielka kariera. Na festiwal do Sopotu, ale i do Opola Irena Santor powracała wielokrotnie. Na każdą dekadę przypadało kilka jej przebojów.

► Bilety na koncerty we Wrocławiu w cenie 169–199 zł na www.nfm.wroclaw.pl

Opera Wrocławska z nową dyrekcją

W tym sezonie przed nami jeszcze dwie premiery – 24.05 operowy „Don Carlos” i 7.06 baletowa „Frida”, ale nowa dyrektorka Opery Wrocławskiej Agnieszka Franków-Żelazny ma już plany także na inaugurację kolejnego sezonu 2025/2026.



Za sterami Opery stanęli (od lewej): Mirian Khukhunaishvili, Izabela Piekelnik, Agnieszka Franków-Żelazny, Tomasz Konieczny

Magdalena Talik

Na razie Agnieszka Franków-Żelazny zgromadziła zespół, z którym będzie trzymała stery: zastępcą dyrektora (odpowiedzialną m.in. za środki finansowe i inwestycje) została prawniczka i menedżerka Izabela Piekelnik, dyrektorem castingu (odpowiadającym za ustalanie m.in. obsady spektakli) Tomasz Konieczny, bas-baryton, aktor i reżyser, zaś kierownictwo muzyczne objął i poprowadzi orkiestrę opery gruziński dyrygent Mirian Khukhunaishvili.

W tym sezonie przed nami jeszcze dwie premiery – operowa, czyli „Don Carlos” w reżyserii Michała

Znanięckiego (24 maja) oraz baletowa „Frida” z choreografią Annabelle Lopez Ochoa (7 czerwca). Wiadomo też, że sezon 2025/2026 rozpocznie się 12 września premierą „Strasznego dworu” Stanisława Moniuszki.

– Pragniemy nawiązać do wydarzenia, które miało miejsce we Wrocławiu 8 września 1945 roku, dokładnie 80 lat temu, kiedy w zrujnowanym mieście, w Teatrze Miejskim zabrzmiała „Halka” Stanisława Moniuszki. My wystawimy „Straszny dwór”, który treścią libretta bardzo pasuje do sytuacji, jaką zastali Polacy przyjeżdżający do Wrocławia po wojnie – tłumaczy Agnieszka Franków-Żelazny.

Mariusz Urbanek naczelnym „Odry”

Mariusz Urbanek, dziennikarz, publicysta i pisarz, przejmie obowiązki redaktora naczelnego miesięcznika „Odra”. Urbanek od wielu lat jest związany z wrocławskim miesięcznikiem społeczno-kulturalnym. Ostatnio pełnił funkcję redaktora działu publicystyki i historii. Na stanowisku naczelnego zastąpi Mieczysława Orskiego, który kierował pismem od 1992 r., a w lutym przechodzi na emeryturę. Wychodząca we Wrocławiu „Odra” to jeden z najważniejszych w Polsce periodyków. Ukazuje się od 1961 r.

Przegląd Młodej Fotografii 10-16.02

Od 10 do 16.02 w Centrum Aktywności Lokalnej na Przedmieściu Oławskim, ul. Prądyńskiego 39A będzie trwał Przegląd Młodej Fotografii, organizowany przez Wrocławską Lożę Fotograficzną. Wydarzenie otwarte jest dla fotografów w każdym wieku. Główną atrakcją będą wystawy prac laureatów konkursu dla młodych twórców. W programie przewidziano bezpłatne warsztaty z fotografii portretowej czy prelekcję o sztuce selekcji zdjęć. **Więcej na stronie mlo-dafotografia.pl.**

Bajkowe poranki w CH Zajezdnia

Centrum Historii Zajezdnia zaprasza dzieci i rodziców na seanse starych polskich bajek, które co miesiąc odbywają się w sali kinowej przy ul. Grabiszyńskiej 184. Można zobaczyć tu dawne hity, bez których dzieci kiedyś nie wyobrażały sobie wieczorynki: „Reksia”, „Bolka i Lolka”, „Przygody Myszy” i inne animacje, tworzone przez Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Po seansie uczestnicy biorą udział w warsztatach plastycznych, związanych z tematem wyświetlanej bajki. Dzieci muszą pozostać pod opieką cały seans, bilety (21 zł normalny, 11 zł ulgowy) obowiązują każdego. Najbliższe seanse 9.02 i 9.03. **Szczegóły na zajezdnia.org.**

Muzeum Architektury zaprasza do wnętrz z PRL-u

„Nowoczesne wnętrze. Wrocławska architektura wnętrz w czasach politycznej odwilży” to niezwykła wystawa, którą możemy obejrzeć w Muzeum Architektury do 16 marca. Niezwykła, bo starsi wrocławianie mogą poczuć się na niej, jak w domu, a młodszy – zachwycić polskim designem z lat 50. i 60. XX wieku.

Mariola Szczyrba

Sklep z wełnami Merino przy pl. PKWN (obecnie pl. Legionów), bar Wiking na ul. Świerczewskiego (obecnie ul. Piłsudskiego) i słynny Klub Dziennikarza przy Podwalu – nowa wystawa Muzeum Architektury „Nowoczesne wnętrze” jest jak wehikuł czasu – prezentuje i przypomina miejsca znane i lubiane we Wrocławiu w latach 50. i 60. XX w., czyli z czasów „wielkiej odwilży”. Większości z nich nie ma już na mapie miasta.

Zmiany, zmiany, zmiany

Lata 50. i 60. ubiegłego wieku to okres gwałtownych zmian społecznych i kulturowych, widocznych także we wnętrzach. Nowa wystawa w Muzeum Architektury prezentuje innowacje w ich projektowaniu, które były odpowiedzią na potrzeby i oczekiwania czasów „wielkiej odwilży”.

– Od syntetycznych tworzyw po ikoniczny fotel 366 Józefa Chierowskiego – na wystawie pokazemy wyjątkowe dzieła studentów Władysława Winczego, któ-



OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Na wystawie w Muzeum Architektury zobaczymy aranżacje wnętrz z użyciem oryginalnych mebli i dodatków

rzy przełamali konwencjonalne podejście do designu, wprowadzając nowe materiały i twórcze rozwiązania. Dawny Klub Dziennikarza, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, cepelia, kawiarnie, bary mleczne – większość tych miejsc zniknęła z mapy miasta, zanim zdążyliśmy

się z nimi pożegnać. Jak zmieniło się wrocławskie mieszkanie i przestrzeń publiczna w czasach politycznej odwilży? Zapraszamy do Muzeum Architektury – mówi Marta Czyż, rzeczniczka prasowa Muzeum Architektury we Wrocławiu.

Wrocławski akcent

„W przypadku architektury wnętrz ton w naszym regionie nadawał Władysław Wincze – projektant wnętrz i mebli, członek Spółdzielni Artystów „Ład”, propagator rzemieślniczych form produkcji, dziekan Wydziału Architektury Wnętrz wrocławskiej PWSSP (w latach 1956–1964 kierownik Studium

Architektury Wnętrz)” – pisze kurator wystawy dr Tomasz Mikołajczak z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

I dodaje, że ciekawym kontrpunktem wobec twórczych idei Winczego były koncepcje nowych rozwiązań projektowych tworzone przez grupę jego studentów i studentek, zafascynowanych nowoczesnością.

Ponadczasowy fotel

To nowoczesne podejście widoczne było nie tylko w projektach wnętrz, ale również sprzętów. Przy ich produkcji wykorzystywano nowe materiały, w tym syntetyczne surowce, które zastąpiły trudno dostępne wówczas drewno. Mowa tu o dermie, nylonie, ale też o żelazie, szkłe i tkaninach.

– Meble odznaczały się pomyśłowymi kształtami, kompaktowymi proporcjami i lekkością form. W większości przypadków były one przeznaczone do produkcji przemysłowej, choć

spośród prezentowanych na wystawie prototypów do obrotu handlowego trafił jedynie fotel 366, opracowany przez Józefa Chierowskiego, który z czasem stał się ikoną polskiego designu czasów PRL-u – wyjaśnia Tomasz Mikołajczak, kurator wystawy.

Zdjęcia z dawnych lat

Wystawa jest okazją do prezentacji mebli i aranżacji przestrzeni z ich użyciem, ale też bogatej dokumentacji fotograficznej miejsc, których już we Wrocławiu nie ma. Na ekspozycji zobaczymy przykłady malarstwa, ceramiki i szkła. Te ostatnie miały stanowić dopełnienie wyposażenia.

Wystawa „Nowoczesne wnętrze” będzie prezentowana w Muzeum Architektury przy ul. Bernardyńskiej do 16.03. Projekt aranżacji ekspozycji wykonała Agata Danielak-Kujda, a projekt identyfikacji wizualnej – Jacek Kujda.

Fotel 366 projektu Józefa Chierowskiego



MUZEUM ARCHITEKTURY

Obejrzymy też archiwalne zdjęcia prezentujące ikony designu

Euro 2029 we Wrocławiu? Decyzja zimą

Wrocław zgłasza się jako kandydat na współgospodarza mistrzostw Europy 2029 w piłce nożnej kobiet. Decyzję, czy to Polska zorganizuje Euro 2029, poznamy pod koniec 2025 roku.

I Błażej Organisty

Przedstawiciele miasta starają się, by część meczów UEFA Women's Euro 2029 rozegrać na stadionie Tarczyński Arena. Ich deklaracja została przyjęta. Do końca lutego złożą oficjalny wniosek w Polskim Związku Piłki Nożnej, który w ich imieniu przekaże stosowne dokumenty do UEFA.

Euro 2029 może przynieść korzyści dla Wrocławia

Zdaniem Łukasza Wójcika, dyrektora Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław, stolica Dolnego Śląska to mocny kandydat, ponieważ ma doświadczenie jako gospodarz imprezy podobnej rangi (Euro 2012 piłkarzy), ma idealny obiekt o pojemności powyżej 45 tysięcy, odpowiednią bazę hotelową i gastronomiczną, infrastrukturę komunikacyjną (lotnisko i drogi) oraz wizerunek miasta europejskiego.



Są szanse, że stadion Tarczyński Arena będzie miejscem rozgrywek meczów UEFA Women's Euro 2029

– Ubieganie się o współorganizację kolejnych piłkarskich mistrzostw Europy to świetny pomysł, który może przynieść miastu korzyści finansowe, promocyjne i wizerunkowe – ocenia Łukasz Wójcik, MCS Wrocław.

W gronie potencjalnych gospodarzy, obok Wrocławia, na pewno jest Białystok. Mówi się też o Łodzi, Gdańsku, Krakowie i Białymostku. Kandydaturę Polski na gospodarza turnieju PZPN

zgłosił w połowie 2024 roku. Zgłoszenia wysłały też Niemcy, Portugalia, Włochy i wspólnie Szwecja z Danią. Gospodarza Kobiecego Euro 2029 UEFA wybierze w grudniu 2025 roku.

W stolicy dolnego Śląska kobiece Euro prawdopodobnie cieszyłoby się dużym zainteresowaniem. Sport kobiecy ma tutaj bardzo silną pozycję. Dużo lepszymi wynikami od swoich kolegów mogą pochwalić się piłkarki Śląska

Wrocław, które po 11. kolejkach są na 4. miejscu w tabeli Orlen Ekstraligi.

Kobiecy sport we Wrocławiu na najwyższym poziomie

Oprócz piłkarek WKS-u sport na najwyższym poziomie krajowym we Wrocławiu reprezentują m.in. koszykarki Ślęzy Wrocław, siatkarki #VolleyWrocław czy tenisistki stołowe klubu Uniwersytet Ekonomiczny AZS Wrocław.

Śląsk zagra z Piastem 3.02 – oglądajcie!

Fani Śląska Wrocław mogą kończyć odliczanie do wznowienia rozgrywek PKO BP Ekstraklasy. Grę w bardzo ważnej rundzie wiosennej Wojskowi rozpoczną 3 lutego o godz. 19. Pierwszym gościem na Tarczyński Arenie w 2025 roku będzie Piast Gliwice.

I Redakcja

Po nieudanej rundzie jesiennej w stolicy Dolnego Śląska postawiono na zmiany. Misję uratowania najwyższego szczebla rozgrywkowego powierzono Ante Simundzie, doświadczonemu słoweńskiemu trenerowi z tytułami mistrzowskimi i grą w europejskich pucharach na koncie. Przygotowania pod wodzą nowego szkoleniowca wicemistrzowie Polski zaczęli 6 stycznia. Po tygodniu treningów przy Oporowskiej przez 10 dni trenowali w Hiszpanii w San Pedro del Pinatar. Zmierzyli się tam w sparingach z ekipami Ujpestu Budapeszt, Olimpiji Lublana i Deportivo Murcia. – Jestem zadowolony z warunków, jakie zastaliśmy w Hiszpanii. Przygotowywaliśmy się na bardzo dobrych boiskach. Oczywiście wciąż widzę sporo do

poprawy w naszej grze, ale cieszy, że piłkarze zaczęli myśleć w jedyny właściwy sposób. Zaczęli mieć mentalność zwycięzców. Dla mnie to bardzo ważne – podsumowywał zgrupowanie Ante Simundza.

– Jeszcze lepiej poznaliśmy się ze sztabem szkoleniowym. Praca wykonana w Hiszpanii powinna od pierwszych meczów nowej rundy przynieść dobre efekty – dodał Arnau Ortiz, hiszpański skrzydłowy Śląska.

Ostatni etap przygotowań odbywa się we Wrocławiu, gdzie Śląsk rozegra ostatni sparing i szlifuje ostatnie elementy przed powrotem do ligowego grania. Bilety na: bilety.slaskwroclaw.pl, w kasach przy Oporowskiej 62, w Centrum Kibiców Śląska Wrocław przy ul. Piłsudskiego 44.



Pierwsze mecze mogą mieć duży wpływ na ostateczny kształt tabeli

Tydzień w skrócie

To był ofensywny spektakl – aż siedmiu **koszykarzy Śląska** rzuciło 10 lub więcej punktów w meczu ligowym z Tauronem GTK Gliwice. WKS wygrał to starcie 105:83 i było to jego ósme zwycięstwo w 16. spotkaniu. Najlepiej dla wrocławian punktował Angel Nunez (22 oczka), wśród gliwiczian najsukuteczniejszy był Malik Toppin (20 oczek).

Cztery zawodniczki **Ślęzy Wrocław** znalazły się w składzie koszykarskiej reprezentacji Polski na mecze eliminacji EuroBasketu. To Weronika Gajda, Martyna Pyka, Natalia Kurach oraz Aleksandra Mielnicka. Dla tej ostatniej będzie to szansa debiutu w seniorskiej kadrze.

Biało-czerwone rozegrają swoje mecze na wyjeździe – 6 lutego Polska zmierzy się w Wilnie z Litwą, natomiast 9 lutego w Baku – z Azerbejdżanem.



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa, 3.02, godz. 19, Tarczyński Arena, Śląsk Wrocław – Piast Gliwice (Canal Sport 3)

piłka ręczna

Orlen Puchar Polski (1/8 finału), 2.02, godz. 18, Hala Orbita, Śląsk Wrocław – Energa MKS Kalisz

koszykówka mężczyzn

Orlen Basket Liga, 1.02, godz. 17.30, Hala Stulecia, Śląsk Wrocław – AMW Arka Gdynia (Polsat Sport 2)

siatkówka kobiet

Tauron Liga, 1.02, godz. 12.30, HWS im. Z. Pietrzykowskiego, BKS BOSTIK ZGO Bielsko-Biała – #VolleyWrocław (Polsat Sport 1)



Silent Disco na Tarczyński Arena 31.01

To już ostatnia „cicha impreza” na lodowisku Tarczyński Arena, tym bardziej nie można jej opuścić. Silent Disco zaplanowano na piątek 31 stycznia w godz. 19–22. Wszyscy chętni otrzymają na czas przebywania na lodzie słuchawki, dzięki którym będą słyszeć muzykę – do wyboru będą trzy kanały z różnymi gatunkami. Dodatkowo, podczas imprezy przy

lodowej tafli na żywo zagra DJ. Wszystkiemu będzie towarzyszyć dodatkowe oświetlenie sceniczne. Co ważne – impreza Silent Disco nie jest dodatkowo płatna: należy uiścić opłatę jedynie za wstęp na lodowisko (plus ewentualne wypożyczenie łyżew). Bilet normalny w piątek kosztuje 25 zł, a ulgowy 20 zł. Lodowisko działa na 2. piętrze parkingu wielopoziomowego przy al. Śląskiej 1. Więcej szczegółów na stronie tarczynskiarenawroclaw.pl.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**

Straż Miejska: **986**

Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**

Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**

Pogotowie gazowe: **992**

Pogotowie ciepłownicze: **993**

Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**



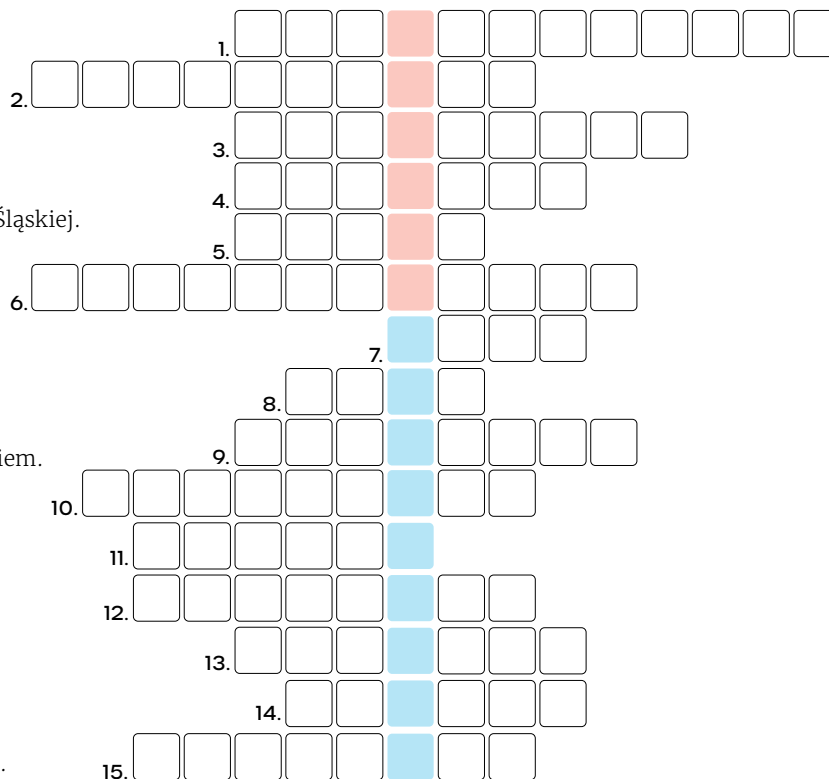
Noworoczny Vintage Day w Barbarze 23.02

Podczas noworocznej edycji Targów Mody Vintage w Barbarze, ul. Świdnicka 8B, spotkacie najlepszych wystawców z całej Polski, którzy zadbają o to, aby wasza szafa była bogatsza w szlachetne materiały i wyjątkowe fasony, których nie znajdziecie dziś w sieciówkach. Bar Barbara był miejscem spotkań wszystkich pokoleń wrocławian. W latach swo-

jej świetności stanowił przestrzeń ożywionej wymiany kulturalnej. Organizatorzy zapraszają więc do przestrzeni, w której, jak nigdzie indziej, moda vintage ożyje na nowo. Kiedy? W niedzielę 23 lutego, w godz. 12–17. Targi to okazja dla wszystkich pasjonatów mody vintage do zdobycia ciekawych i wyszukanych ubrań, dodatków oraz butów. Rzeczy nowe i używane, zawsze oryginalne i wyjątkowe. Szczegóły na stronie wro.news/vintage-day.

KRZYŻÓWKA NUMERU 214

- Okazałe drzewo, które pochodzi z Ameryki, ma piękne kwiaty i nazwę przypominającą kwitnące wiosną rośliny cebulowate.
- Dąb, pomnik przyrody, rosnący przy wejściu do galerii handlowej Wrocławia.
- ... Wrocławska, leży na niej Wrocław i jest częścią Niziny Śląskiej.
- Włókna, z których wytwarza się miękkie tkaniny.
- Odra, Widawa, Ślęza lub Oława to ...
- Idea nieodpłatnego przekazywania książek.
- Kopciuch lub kaflowy.
- Gaz o wzorze O₃.
- Park na południu miasta z kortami tenisowymi i lodowiskiem.
- Tworzywo sztuczne wykorzystywane do termoizolacji.
- Wzgórze, które jest siedliskiem chrząszczy i pajaków.
- Roślina doniczkowa dobrze oczyszczająca powietrze, modna w PRL-u.
- Sumatrzańskie w zoo.
- Instytucja kultury we Wrocławiu, której gmach opleciony jest winobluszczem.
- Największy gryzoń wodno-lądowy, pochodzi z Ameryki Płd.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora. W treści



należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **214.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi

czekamy do **5.02 do godz. 20**. Trzech zwycięzców wylosujemy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **12.02**. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nr. tel. **71 776 71 00**.

UWAGA! Wg regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdoby-

cia: bluza z herbem Wrocławia, workoplecak i kubek. Zwycięzcami w numerze 212 (hasło: Zimowa pauza) zostali panowie: Michał (bluza), Bartosz (workoplecak) i Wiesław (kubek). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

➤ Napisz do nas!

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Anna Aleksandrowicz

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław